Zakłady Radiowe im. Kasprzaka

Zakład z Woli, który zaczął od cudzej szwedzkiej Agi, a w latach 80. robił walkmana — po drodze montując licencje z Niemiec i Francji i japoński projekt Sanyo, wzorując się na Siemensie, Philipsie i Revoksie i robiąc magnetofony takie, jakich używano wtedy także jako pamięci ośmiobitowców, choć sam żadnego komputera nie zbudował.

O Zakładach Radiowych im. Marcina Kasprzaka krąży jedna zgrabna opowieść: „polski Grundig", który wyrósł z przedwojennego Philipsa, robił komputery i zniknął w latach 80. Ta strona rozkłada ją na części. Zaczyna od tego, skąd wziął się zakład — od licencyjnej Agi, którą w 1947 roku montowano na warszawskiej Pradze i w Dzierżoniowie, a w 1949 roku przeniesiono na Wolę — i od patrona, którego aresztowano przy ulicy noszącej dziś jego imię. Potem idzie przez wyroby, od lampowej Syreny po kasetowego Kajtka, z cenami przeliczonymi na pensje, i przez listę licencji i wzorów, która okazuje się dużo dłuższa niż jedno słowo „Grundig". Osobne rozdziały opowiadają o ludziach — komórkach partyjnych, „Solidarności" i strajku z 13 V 1982 roku — o eksporcie do krajów RWPG, o końcu zakładu i o tym, co w 2026 roku stoi na jego terenie. Na końcu każda teza dostaje werdykt, a admin z zamiłowaniem do retro dostaje rozdział o magnetofonie jako pamięci masowej ośmiobitowca.

> Umiejscowienie w serii: strona należy do księgi „Polska elektronika". Zjednoczenie, w którym Kasprzak działał od lat 60., jego szczeble i pozostałe zakłady opisuje **Unitra — zjednoczenie, które nie było fabryką**; sąsiednie zjednoczenie, które faktycznie robiło komputery — Elwro, ERĘ, Meritum i Mazovię — **Zjednoczenie Mera**, a wrocławskie komputery od Odry po szkolnego Juniora — **Elwro: od Odry do Juniora**. Minikomputer, którego Kasprzak nie robił, choć bywa mu przypisywany, ma własną stronę: **K-202 i Jacek Karpiński**. Polskie gry telewizyjne — których w Kasprzaku nie było — opisują **Gry telewizyjne w PRL**. Kraje RWPG, do których trafiały magnetofony z Woli, i ich własny przemysł komputerowy — **Za żelazną kurtyną**. Gniazda EAR i MIC, przez które ZX Spectrum rozmawiał ze zwykłym magnetofonem, omawia **ZX Spectrum i Timex**, cyfrowy Datasette — **Commodore**, a magnetofon z interfejsem SIO — **Atari**. Co zrobić z tym sprzętem dziś, mówi **Retro w praktyce 2026**.

Skróty użyte na tej stronie (71)

Skrót	Co znaczy
AGA, AGA-Baltic	szwedzki licencjodawca odbiornika Aga (nazwa firmy)

Skrót	Co znaczy
ANP	człon oznaczenia „ZK 147 ANP 800” w katalogu radiomuseum; znaczenia źródła nie podają
ASP	Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie
AST, KSO	polskie systemy szybkiego zapisu na kasecie dla Atari
BAD	komunikat Meritum o błędzie weryfikacji nagrania
BGŻ	Bank Gospodarki Żywnościowej, później w BNP Paribas
BNP	BNP Paribas: bank, który przejął BGŻ
CC BY, NC, ND, SA	licencje Creative Commons: uznanie autorstwa, użytek niekomercyjny, bez utworów zależnych, na tych samych warunkach
CCIR / OIRT	zachodnia i wschodnia norma pasma UKF
CEE	Central and Eastern Europe: człon nazwy serwisu Eurobuild CEE
CLOAD / CSAVE	polecenia wczytania i zapisu programu z kasety w Meritum
CNRS2	krajowy system redukcji szumów zastępujący Dolby
COBRESPU / OBRESPU	ośrodki badawczo-rozwojowe sprzętu powszechnego użytku Unitry
CZK / HUF	korona czechosłowacka / forint węgierski
ČSSR	Czechosłowacka Republika Socjalistyczna
DGT	polska firma elektroniczna z lat 90. (wg „Wprost”)
DIN	niemiecka norma, tu: okrągłe wtyki magnetofonowe
DTR	dekoder audycji z programami dla Spectrum (DTR+)
EAR / MIC	gniazda wejścia i wyjścia magnetofonu w ZX Spectrum
ERA	warszawskie zakłady zjednoczenia Mera
IMM	Instytut Maszyn Matematycznych
IPN	Instytut Pamięci Narodowej
KAW	Krajowa Agencja Wydawnicza
kHz / MHz	kiloherc / megaherc
LED	dioda świecąca
MCDiS	Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach
MIM	numer inwentarzowy obiektu w krakowskim muzeum
MIT	Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie

Skrót	Co znaczy
MK, MTV, ZK, RM, RB, PS, SD, QD, TM, ZM, AZ, TAZ, OS, KS, AS, AT, MS, ND, TST, WST, RMS, LDL, RSZ, GD, SAZ, SS	człony fabrycznych oznaczeń modeli (magnetofonów, radiomagnetofonów, sekretarek, oscyloskopów, mechanizmów, głośników i silników); źródła ich nie rozwijają
NCN	Narodowe Centrum Nauki
NN	Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie, archiwum Historii Mówionej
NRD	Niemiecka Republika Demokratyczna
NSZZ	Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”
OCR	optyczne rozpoznawanie tekstu ze skanu
OC / TG	serie tranzystorów: zachodnia i krajowa
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OSA	archiwum Open Society Archives w Budapeszcie
PDF	format dokumentu
PGNiG	Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo
PIW	Państwowy Instytut Wydawniczy
PPS	Polska Partia Socjalistyczna
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PTG	Polskie Towarzystwo Geograficzne
PVM.TT	przedrostek numeru inwentarzowego muzeum w Paks
PWL	serwis A. Zawady o polskich zakładach elektronicznych
PWLR	Państwowe Wytwórnie Łączności Radiowej w Dzierżoniowie
PZPR	Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
PZT	Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne, Warszawa-Praga
PZTT	Państwowe Zakłady Teletransmisyjne (1958)
RFN	Republika Federalna Niemiec
RFT	wschodnioniemiecka organizacja przemysłu i serwisu RTV
ROM	pamięć stała komputera
RTV	sprzęt radiowo-telewizyjny
RWE	Radio Wolna Europa
RWPG	Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Skrót	Co znaczy
SAW	Społeczne Archiwum Warszawy
SDKPiL	Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy
SEP	Stowarzyszenie Elektryków Polskich
SIO	szeregowa magistrala urządzeń Atari
TBA, UL, CXA, A, NL	przedrostki oznaczeń układów scalonych (Tesla, Unitra, Sony, NRD)
UKF	zakres fal ultrakrótkich
VCR	kasetowy system zapisu wideo Philipsa
VIS	Zakłady „VIS” przy Dworskiej (1939)
WALKER	eksportowa nazwa Kajtka
WZT	Warszawskie Zakłady Telewizyjne
ZR, ZRK	Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka
ZS	Zespół Szkół
ZSRR	Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZURT	zakłady usług radiowo-telewizyjnych
ZWLE	Zakłady Wytwórcze Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg
ZX	ZX Spectrum: komputer Sinclaira

□□ Leksykon: nazwy i pojęcia z tej strony (50)

Nazwa	Co to jest
Aga	licencyjne szwedzkie radio: 1947 PZT i Dzierżoniów, od 1949 Kasprzak
Antoniak Zygmunt	sekretarz partyjny w zakładzie, komendant zakładowego ORMO
auto-reverse	zapis i odczyt w obu kierunkach bez przekładania taśmy — w Melodii z 1958 roku
Condor RM820S	radiomagnetofon opracowany z Teslą (1988–1989)
Czar	przenośne radio tranzystorowe na płytce drukowanej (1960/1961)
Czech Zbigniew	uczestnik strajku 13 V 1982, internowany; ten sam podpis pod zdjęciami z hal
Dama Pik	szpulowy deck stereo M-2403 SD (od 1977)
Datasette	cyfrowy magnetofon Commodore
Diora	zakłady w Dzierżoniowie; przejęły radio od Kasprzaka
Dom Kultury ZRK	Kasprzaka 22; potem Teatr na Woli, od 2028 Teatr Żydowski

Nazwa	Co to jest
Dworska	dawna nazwa ulicy Kasprzaka (do 1950)
filtr p.cz.	puszka z cewkami filtru pośredniej częstotliwości; w Kasprzaku kwadratowa
Gazownia na Woli	sąsiad zakładu z 1888 roku, dziś Muzeum Gazownictwa
„gorzówki”	kasety ze Stilonu w Gorzowie
Grazietta 541B	austriackie radio z licencji Siemensa, wzór Szarotki
Grundig	zachodnioniemiecki licencjodawca serii ZK, MK 235, RM-221, RB 3200
Kajtek PS 101	stereofoniczny odtwarzacz kasetowy (1985/1986), eksportowo WALKER
Kasprzak Marcin	socjalista (1860–1905), patron zakładu i ulicy
Kimszal Kazimierz	kierownik pionu teletransmisji 1953–1957, współtwórca PZTT
Kobza Wiesław Wincenty	konstruktor, potem kierownik Wydziału Propagandy i Kultury
Koncert	szpulowy hi-fi M-3401SD/M-3201SD (1979–1987), wzorowany na Revoksie
KS 520	własny mechanizm kasetowy zakładu (1981)
LIXA	kompleks biurowy Yareal na terenie dawnego zakładu
magiczne oko	lampowy wskaźnik dostrojenia
Magmor	gdańskie zakłady, które przejęły ZK-140 TM
Marcin	kasetowy deck M601SD (1976), projekt Sanyo
Melodia	pierwszy szpulowy magnetofon produkowany w Polsce (1958)
MK 235	kasetowiec według Grundiga C-235, z logo Grundiga
MK 450	„pamięć magnetofonowa” Unitry, wg katalogu z WZT
MTV-10	szpulowy magnetowid (1972/1974–1978)
Pewex	sieć sklepów dewizowych
Pionier	masowe radio z Dzierżoniowa (1948)
Radiokomputer	audycja z programami w Programie IV PR (od 1986)
radiomuseum.org	społecznościowy katalog kolekcjonerski
„Radiowiec”	gazeta zakładowa (1953–1980)
Revox A700	szwajcarski magnetofon, wzór Koncertu
Royal TR1000	radiomagnetofon z wersją Stern-Radio Berlin
Stereo Quadro	czterokanałowy M2406QD (1975), ok. 150 sztuk
Stolica	radio (1955–1959) i warszawski tygodnik
superheterodyna	odbiornik z przemianą częstotliwości

Nazwa	Co to jest
Syrena	pierwsze radio w całości z Kasprzaka (1954–1959)
Szarotka	przenośne radio turystyczne (1956–1957)
Tesla	czechosłowacki koncern elektroniczny, partner kooperacji
Thomson	francuski licencjodawca MK 125
Tonette	lampowy magnetofon szpulowy (1963)
unitra-audio.pl	serwis hobbystyczny o sprzęcie Unitry
Unitra-Lubartów	dawny oddział Kasprzaka, potem samodzielny zakład
wersje kryzysowe	magnetofony z CNRS2 zamiast Dolby (poł. lat 80.)
Yareal	inwestor kompleksu LIXA
ZK	seria szpulowców na licencji Grundiga (od 1968)

> Zastrzeżenie zakresu: strona powstała wyłącznie z kwerendy w źródłach dostępnych przez sieć — kart muzealnych, katalogów kolekcjonerskich, skanów prasy, biogramów i serwisów hobbystycznych — bez wizyty w archiwum zakładu. Dane z katalogu radiomuseum.org i z serwisu unitra-audio.pl są kolekcjonerskie: konkretne, ale niepewne co do dat i liczb, i tak je oznaczam. Nie znalazłem nazwiska żadnego dyrektora zakładu, daty i formy likwidacji ani liczby wyprodukowanych Syren czy MK 235.

Wprowadzenie: „polski Grundig”, który robił komputery

Popularna opowieść w jednym zdaniu

Gdyby zebrać w jedno zdanie to, co o Kasprzaku mówi się na forach, w komentarzach pod zdjęciami starych magnetofonów i w opisach kolekcji, wyszłoby mniej więcej tak: „Zakłady Radiowe im. Kasprzaka to polski Grundig — wyrosły z przedwojennej fabryki Philipsa przy Karolkowej, ich flagowym wyrobem była Szarotka na licencji Grundiga, robiły też komputery, a w latach 80. upadły i nic po nich nie zostało”. Każdy człon tego zdania ma jakieś zaczepienie w źródłach. Philips rzeczywiście miał przed wojną fabrykę w Warszawie, według części źródeł — przy Karolkowej, w sąsiedztwie późniejszego zakładu. Grundig rzeczywiście był najważniejszym licencjodawcą Kasprzaka w latach 70. i 80., a na obudowach niektórych warszawskich magnetofonów widniało jego logo. Magnetofony z Woli rzeczywiście były w polskich domach, do których trafiały ZX Spectrum i Atari — choć żadne źródło nie łączy konkretnego modelu z komputerem. I rzeczywiście

z hal przy ulicy Kasprzaka niewiele stoi.

Tyle że po kolei każdy z tych członów, sprawdzony w źródłach, okazuje się albo przesunięty, albo przesadzony, albo po prostu pomylony z czymś innym. Ta strona sprawdza je osobno.

Rozbiór człon po członie — zapowiedź

W skrócie, zanim przyjdą szczegóły: z Philipsem Kasprzak tylko sąsiadował, a jego rodowód prowadzi przez szwedzką Agę montowaną na Pradze. Grundig był jednym z kilku źródeł konstrukcji: licencje dały też szwedzka AGA-Baltic i francuski Thomson, a projekt — japońskie Sanyo, choć licencji od Sanyo nie potwierdziłem. Szarotka była przenośnym radiem z lat 50. Komputerów zakład nie robił. W 1985 roku zatrudniał około 5730 osób, a zlikwidowano go na początku lat 90. Jego dawny dom kultury stoi i staje się teatrem.

Oś tego tekstu

Najpierw rodowód: Wola przed zakładem, Praga z przedwojennymi Państwowymi Zakładami Tele- i Radiotechnicznymi, licencyjna Aga i spór o rok urodzin zakładu. Potem patron i ulica, a dalej szczeble — kto był nad zakładem i co było w jego środku. Środek strony to wyroby, w czterech grupach: radio, magnetofony szpulowe, kasety z radiomagnetofonami i magnetowid, a obok nich elektronika, o której opowieść o „polskim Grundigu” zapomina — teletransmisja, przyrządy pomiarowe, automatyczne sekretarki. Po wyrobach przychodzą pieniądze (ceny w pensjach), licencje, eksport i ludzie. Ostatnia część to lata 80., koniec zakładu i teren w 2026 roku, rozbiór tez z werdyktami i rozdział praktyczny.

Rodowód: Wola, Praga i szwedzka Aga

Philips przy Karolkowej — i dlaczego to nie ten zakład

Najczęściej powtarzany rodowód Kasprzaka zaczyna się od Philipsa. Holenderski koncern rzeczywiście miał w międzywojennej Warszawie fabrykę, która produkowała żarówki i radioodbiorniki. Źródła różnią się co do jej adresu i daty: według krakowskiego Muzeum Inżynierii i Techniki fabrykę założono w 1922 roku przy ulicy Żelaznej 59, a według opracowania przygotowanego dla konkursu architektonicznego Europan Polskie Zakłady Philips S.A. powstały przy Karolkowej 30 z inicjatywy Antona Philipsa w latach 1922–1923[1]. Odbiorniki radiowe

warszawski Philips robił od 1930 roku, według projektów przysyłanych z Holandii. Krakowskie muzeum ma jeden z nich — dziewięciolampowy model 8-38A z sezonu 1937–1938, z serii „Symphonic Series 38”, z „magicznym okiem”, czyli lampowym wskaźnikiem dostrojenia.

Odbiornik Philips 8-38A z sezonu 1937–1938, wyprodukowany w warszawskiej fabryce Philipsa: dzie

Odbiornik Philips 8-38A z sezonu 1937–1938, wyprodukowany w warszawskiej fabryce Philipsa: dziewięć lamp, „magiczne oko”, projekt z Holandii. To kontekst mitu o rodowodzie Kasprzaka — przedwojenny Philips stał na Woli, ale po wojnie jego teren przejął inny zakład. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 980/V/236.

Co stało się z fabryką Philipsa po wojnie, opisuje serwis PWL A. Zawady, poświęcony polskim zakładom elektronicznym. Pod adresem Karolkowa 32/44 działały powojenne **Zakłady Wytwórcze Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg** (ZWLE): żarówki, świetlówki, lampy radiowe. Przed wojną mieściły się w tym miejscu zakłady Philipsa; w czasie okupacji produkowano tam lampy radiowe dla okupanta — produkcję sabotowano, a lampy wykradano dla Armii Krajowej; w 1945 roku zakład był zniszczony. Lampy elektronowe uruchomił po wojnie prof. Wiesław Barwicz w Dzierżoniowie, w Państwowych Wytwórniach Łączności Radiowej, założonych w 1945 roku na bazie dawnej fabryki Telefunkena (pierwszą lampą była prostownicza AZ1). Około 1948–1949 roku, po oddaniu budynku przy Karolkowej, produkcję przeniesiono do Warszawy, do ZWLE. W 1956 roku z ZWLE wydzielono Zelos, robiący kineskopy, a lampy nadawcze przeszły do Laminy w Piasecznie. ZWLE zakończyły działalność na początku lat 90. i rozpadły się na kilka spółek.

Ten życiorys jest kompletny i nie ma w nim Kasprzaka. Philips sąsiadował z późniejszym zakładem radiowym — obie fabryki leżały na Woli, przy Karolkowej i przy dawnej ulicy Dworskiej — ale żadne źródło, które znalazłem, nie wywodzi Zakładów Radiowych z majątku Philipsa. Sąsiedztwo, nie rodowód. Jeszcze w 1998 roku tygodnik „Wprost” wymieniał oba zakłady jednym tchem: „Budynki po zakładach Kasprzaka i Róży Luksemburg zajęły banki”. Dwie fabryki z jednej dzielnicy, jeden los — ale dwie osobne historie.

PZT z Grochowskiej

Drugi kandydat na przodka to **Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne** (PZT), najważniejsza przedwojenna wytwórnia radiowa w Polsce. I tu źródła nie są zgodne co do dat: według artykułu Roberta Przybylskiego w „Parkiecie” (2018) wojsko utworzyło w 1931 roku Państwowe Zakłady Łączności, przemianowane w 1933 roku na PZT, a według krakowskiego muzeum PZT powstały w 1932 roku z połączenia dwóch państwowych wytwórni[2]. Od 1933 roku przynosiły zysk, przed wojną zatrudniały 3600 osób, a w 1939 roku były — według muzeum — największą i najnowocześniejszą wytwórnią radiową w kraju. Fabryka stała przy ulicy Grochowskiej, na Pradze, czyli po drugiej stronie Wisły niż późniejszy Kasprzak.

W PZT działało Biuro Studiów, w którym pracował Wilhelm Rotkiewicz, twórca detefonu. Krakowskie muzeum ma też odbiornik PZT Echo 231-Z, produkowany od 1936 roku i sprzedawany za 297 zł

pod hasłem „Pieniądze wydane na Echo zostają w Polsce”. Rotkiewicz wróci w tej historii po wojnie, już w Dzierżoniowie.

Aga: 1947 na Pradze i w Dzierżoniowie, 1949 na Woli

Prawdziwy most między PZT a Kasprzakiem nie jest organizacyjny, tylko wyrobowy. Nazywa się **Aga**. Krakowskie muzeum, opisując egzemplarz Agi RSZ-47 wyprodukowany w PZT w 1947 roku, podaje pełny przebieg. W 1947 roku ruszyła w Polsce produkcja Agi na licencji szwedzkiej firmy **Aga-Baltic**, razem z częściami, podzespołami i dokumentacją od licencjodawcy. Montowano ją równolegle w PZT w Warszawie i w Państwowej Fabryce Odbiorników Radiowych w Dzierżoniowie, późniejszej Diorze. Był to jeden z pierwszych modeli po wojnie. Aga była jednak droga i skomplikowana — sieciowa, sześciolampowa, z falami krótkimi, średnimi i długimi — i przy powojennej biedzie nie mogła zradiofonizować kraju. Dlatego planowano tańszy odbiornik krajowy, a podzespoły Agi wykorzystano w Pionierze, przeznaczonym dla masowego odbiorcy.

Odbiornik Aga RSZ-47 wyprodukowany w 1947 roku w Państwowych Zakładach Tele- i Radiotechnic:

Odbiornik Aga RSZ-47 wyprodukowany w 1947 roku w Państwowych Zakładach Tele- i Radiotechnicznych na licencji szwedzkiej Aga-Baltic: sześć lamp, fale krótkie, średnie i długie, wersja bez „magicznego oka”. W 1949 roku produkcję Agi przeniesiono do Zakładów Radiowych im. Kasprzaka — to od niej zaczyna się historia zakładu. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 291/V/43.

Kluczowe zdanie karty muzealnej brzmi: *„W 1949 roku produkcję przeniesiono do Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka w Warszawie”*. Tam Agę unowocześniono na podzespołach krajowych. Muzeum wylicza siedem typów Agi: Aga-1742, Aga-1651, RSZ F, RSZ-47 (czyli Aga-1743, bez „magicznego oka”), RSZ-F-3W, RSZ-H-3W i RSZ-F-8W. I dodaje, że praca nad Agą skłoniła zakład do opracowania własnych odbiorników: Syreny, Woli i Stolicy. Katalog kolekcjonerski radiomuseum.org ma pod Kasprzakiem kartę „AGA T3” z 1951 roku z notką „First model from ZRK, licence AGA Baltic” — pierwszy model zakładu, na licencji AGA-Baltic. Tygodnik „Stolica” w 1978 roku pisał to samo innymi słowami: zakłady „rozpoczęły od produkcji popularnego” odbiornika „Aga”.

Z tego wynika rozstrzygnięcie jednego ze sporów: Kasprzak przejął po PZT wyrób, nie przedsiębiorstwo. Nie znalazłem żadnego źródła, które mówiłoby, że Zakłady Radiowe wydzielono z PZT albo że przejęły jego załogę czy majątek. Aga z 1948 roku w katalogu radiomuseum figuruje pod PZT, nie pod Kasprzakiem.

Hala z 1951 roku i spór o datę urodzin

Kiedy więc powstał zakład? Źródła podają, że mogło to być w 1949 albo w 1951 roku[3]. Za rokiem 1949 stoją GeekWeek (tekst Karola Kubaka: „Powstały w 1949 roku”) i karta Agi w krakowskim

muzeum, która w tym roku przenosi produkcję do ZRK. Za rokiem 1951 — podpis pod zdjęciem w „Stolicy” z 10 XII 1978 roku („Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka zostały uruchomione w 1951 roku”) i opracowanie Europanu z 2013 roku („powstały w r. 1951 r.”). Serwis fotopolska.eu, opisując budynek fabryczny przy Kasprzaka 10–16, podaje, że zbudowano go w latach 1950–1951, a w opisie ulicy — że nazwę Kasprzaka ulica i zakład dostały w 1950 roku. Katalog radiomuseum notuje pod Kasprzakiem wyroby z 1950 i 1951 roku: Pioniera B2 (z dwoma znakami zapytania przy dacie) i AGĘ T3.

Wszystko to da się pogodzić w jeden obraz, choć jest to moja interpretacja, a nie ustalenie: zakład organizowano w latach 1949–1951, w 1949 roku przejął produkcję Agi, a w 1951 roku uruchomił nową halę. Nazwa „Zakłady Radiowe im. Kasprzaka” w odniesieniu do 1949 roku może być nazwą nadaną wstecz, bo imię patrona zakład — według jedynego źródła, które o tym mówi — dostał w 1950 roku. Nazwy sprzed 1950 roku nie ustaliłem.

Co stało przy Dworskiej wcześniej

Ulica, przy której stanął zakład, nazywała się do 1950 roku **Dworska**. Według opisu w fotopolska.eu powstała w 1920 roku, choć przy Dworskiej stała już od 1888 roku Gazownia Miejska na Woli, której zbiorniki budowano w latach 1886–1900 — dziś to teren PGNiG i Muzeum Gazownictwa. Fotopolska lokuje przy tej samej ulicy obiekt „Zakłady »VIS« Sp. z o.o. — Hala fabryczna” ze zdjęciami z listopada 1939 roku opisanymi jako „Gewehrfabrik — Fabryka Karabinów” i „Fabryka Karabinów przy Dworskiej”. Nie wiem, czy ta hala była później halą Kasprzaka; serwis grupuje zdjęcia według ulicy, nie według zakładu. Tych zdjęć nie osadzam — autor i licencja nie są podane.

Patron: Marcin Kasprzak i ulica Dworska

Marcin Kasprzak urodził się 2 XI 1860 roku w Czołowie w Wielkopolsce. Według biogramu w serwisie dzieje.pl działał wśród socjalistów niemieckich w Berlinie i w kółkach robotniczych w Wielkopolsce. W 1887 roku więzili go Prusacy; zbiegł do Genewy, gdzie związał się z II Proletariatem i zajmował się przemytem literatury. Do 1897 roku był członkiem PPS zaboru pruskiego. W 1893 roku trafił do więzienia w warszawskiej Cytadeli, z którego zbiegł w 1895 roku. Później działał w SDKPiL, a po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej zorganizował w Warszawie tajną drukarnię partii.

27 IV 1904 roku policja otoczyła dom przy **ulicy Dworskiej 6**, w którym mieściła się drukarnia. Kasprzak strzelał i zabił dwóch żandarmów. Skazano go na śmierć; wyrok wykonano 8 IX 1905 roku na stokach Cytadeli. Gdy w 1951 roku ruszała hala zakładu jego imienia, od egzekucji minęło 46 lat.

Tu jest najładniejsza zbieżność całej historii. Ulica Dworska — ta sama, przy której Kasprzaka ujęto — dostała w 1950 roku jego imię, a przy niej stanęły zakłady jego imienia. Opis ulicy w fotopolska.eu mówi wprost: *„W 1950 r. ulica otrzymała nazwę na cześć Marcina Kasprzaka, a tę samą nazwę otrzymały Zakłady Radiowe w Warszawie”*. Nie sprawdziłem, jak daleko od późniejszych hal stał dom pod numerem 6; numeracja ulicy zmieniała się, w 1963 roku poprowadzono nią nową trasę tramwajową, a 4 XII 1964 roku ulicę oficjalnie przebito i połączono Wolę ze Śródmieściem.

Ulica Kasprzaka pojawia się w wykazie Instytutu Pamięci Narodowej prowadzonym w ramach ustawy dekomunizacyjnej — instytut ma kartę „ul. Kasprzaka Marcina”. Treści tej oceny nie odczytałem: plik PDF okazał się nieczytelny dla narzędzia, którym pracowałem, więc nie wiem, jaki werdykt wydał IPN. W 2026 roku ulica nadal nosi to imię, a po jej drugiej stronie, pod numerem 19/21, działa Technikum Elektroniczne nr 1 w Zespole Szkół nr 36 im. Marcina Kasprzaka — o nim w rozdziale o terenie.

Data, w której zakład formalnie otrzymał imię patrona, nie jest ustalona poza jednym zdaniem w opisie ulicy. W skrócie, który przyjęły źródła i kolekcjonerzy, zakład nazywa się ZRK; w albumie z 1977 roku pojawia się jako „Unitra ZR”, na wyrobach jako „Unitra ZRK”.

Szczeble: kto był nad zakładem i co było w środku

Ministerstwo, zjednoczenie, przedsiębiorstwo

W gospodarce PRL zakład taki jak Kasprzak był przedsiębiorstwem państwowym na samym dole trzystopniowej drabiny: nad nim stało zjednoczenie branżowe, nad zjednoczeniem — ministerstwo przemysłowe. Szczegóły tej drabiny dla elektroniki opisuje strona **Unitra — zjednoczenie, które nie było fabryką**; tutaj wystarczy skrót, który podaje serwis unitra-audio.pl i który zgadza się z tamtą stroną. W 1961 roku powstało Zjednoczenie Przemysłu Elektronicznego i Teletechnicznego. W 1978 roku podzielono je na Unitrę-Elektron i Unitrę-Dom. W 1982 roku zjednoczenia zastąpiło Zrzeszenie Przedsiębiorstw Przemysłu Elektronicznego Unitra, a w 1989 roku przedsiębiorstwa stały się samodzielne. Kasprzak, jako producent sprzętu powszechnego użytku, po 1978 roku najpewniej należał do Unitry-Dom — ale to wniosek z profilu zakładu, a nie zapis z dokumentu.

Do jakiego zjednoczenia należał zakład w latach 50., przed powstaniem Unitry, nie ustaliłem; źródła z adresem internetowym tego nie podają. Znak „Unitra” na obudowie mówił o przynależności do zjednoczenia, a nie o tym, kto urządzenie zrobił — robił je zakład, a zakład ten miał w środku dużo więcej niż linię montażową.

Wielkość: około 5730 ludzi w 1985 roku

Jedyną liczbą zatrudnienia, jaką znalazłem, jest liczba z 1985 roku. T. Rachwał w pracy o krakowskim Telpodzie, opublikowanej w 2001 roku w „Pracach Komisji Geografii Przemysłu” Polskiego Towarzystwa Geograficznego, zamieścił tabelę „Wiodące przedsiębiorstwa przemysłu elektronicznego w Polsce w 1985 r.”, opartą na monografii historii przemysłu elektronicznego Hutnika i Pachniewicza z 1994 roku. Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka mają w niej 5730 zatrudnionych, z profilem „magnetofony” i — w kolumnie, której odczyt jest zniekształcony — prawdopodobnie „urządzenia radiokomunikacyjne”. Tabelę odczytywałem przez rozpoznawanie tekstu ze skanu, więc przypisanie wierszy jest niepewne, ale układ liczb jest spójny.

Przedsiębiorstwo (1985)	Zatrudnieni
Diora, Dzierżoniów	6625
Unitra-Polkolor, Piaseczno	6430
Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka, Warszawa	**5730**
Eltra, Bydgoszcz	5560
Telza (Warszawskie Zakłady Telewizyjne)	4390
Unimor, Gdańsk	3040
Fonica, Łódź	3000
Zatra	2910
Tonsil, Września	2890
Radmor, Gdynia	2110
Lamina, Piaseczno	1860
Warel	1626

Kasprzak był więc w połowie lat 80. jednym z trzech–czterech największych zakładów polskiej elektroniki powszechnego użytku, porównywalnym z Diorą i Polkolorem. Strona o Unitrze podaje dla całego zjednoczenia około 92,6 tysiąca zatrudnionych w 1985 roku; Kasprzak miał zatem około 6 procent jego załogi. Prasa PRL dodawała do tego przymiotniki: „Stolica” w 1978 roku nazwała zakład jednym z największych producentów magnetofonów kasetowych w Europie. To zdanie z podpisu pod zdjęciem w tygodniku z epoki — traktuję je jako ówczesną reklamę, nie jako pomiar. Zatrudnienia z lat 50., 70. i z 1990 roku nie ustaliłem.

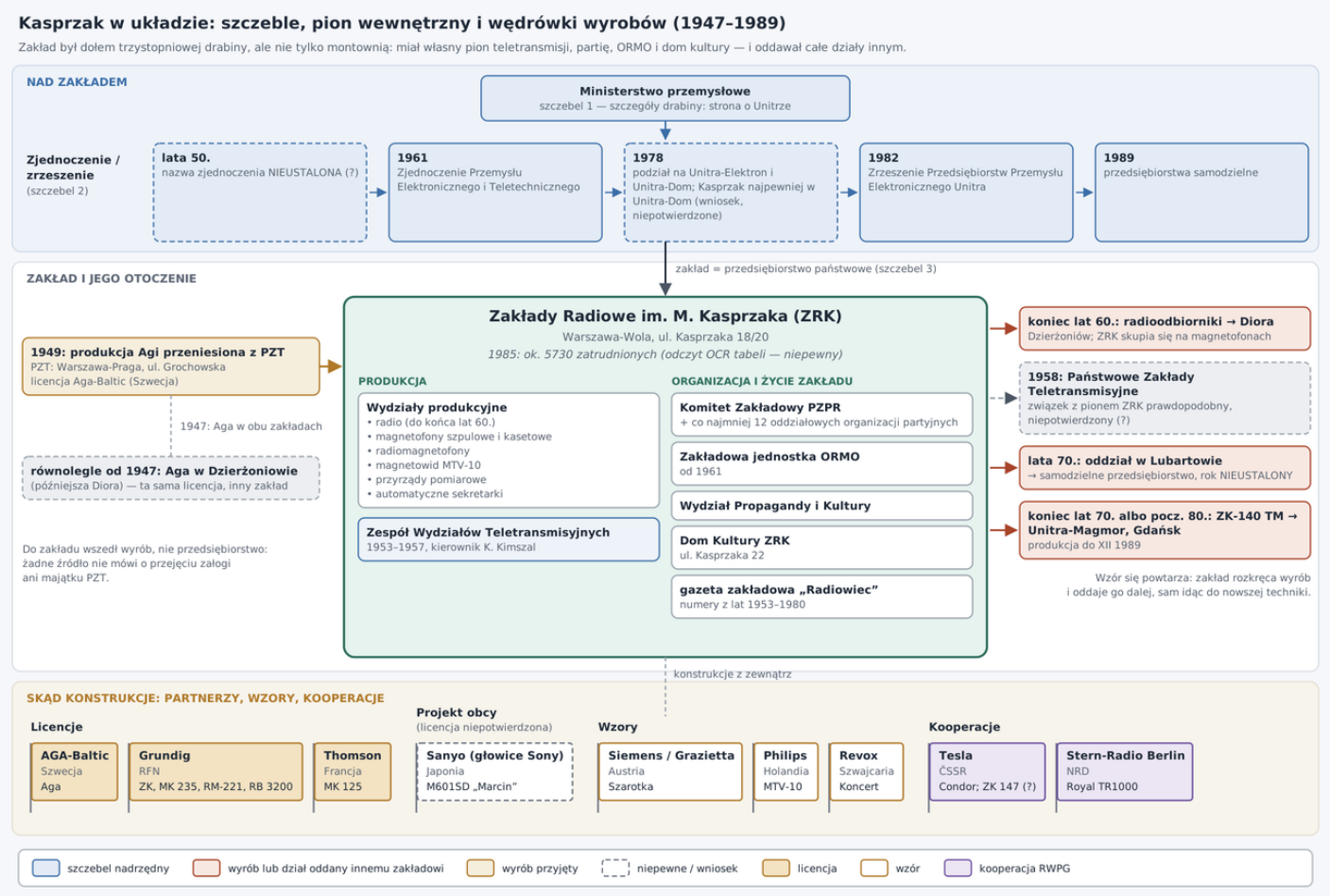
Pion teletransmisji i Państwowe Zakłady Teletransmisyjne

Pierwsza niespodzianka w środku zakładu pochodzi z biogramu w serwisie Stowarzyszenia Elektryków Polskich. Kazimierz Kimszal, urodzony 7 X 1930 roku, *„w latach 1953–57 pracował w Zakładach Radiowych im. Marcina Kasprzaka”*, *„najpierw jako konstruktor, a następnie jako kierownik Zespołu Wydziałów Teletransmisyjnych”*. W 1958 roku współtworzył Państwowe Zakłady Teletransmisyjne. Zakład „radiowy” miał więc w latach 50. cały pion sprzętu telekomunikacji przewodowej — i to on, prawdopodobnie, dał początek osobnemu przedsiębiorstwu. Słowo „prawdopodobnie” jest tu konieczne: biogram mówi o karierze jednego człowieka, a nie o wydzieleniu zakładu, i związek PZTT z Kasprzakiem jest moim wnioskiem.

Oddział w Lubartowie i wędrówki wyrobów

Zakład oddawał też wyroby i ludzi innym przedsiębiorstwom. Według GeekWeeku pod koniec lat 60. produkcję radioodbiorników przekazano Diorze, a Kasprzak skupił się na magnetofonach szpulowych, kasetowych i radiomagnetofonach. W latach 70. utworzono oddział w Lubartowie, który później stał się samodzielnym przedsiębiorstwem — znanym jako Unitra-Lubartów. Kiedy dokładnie się usamodzielnił, nie ustaliłem.

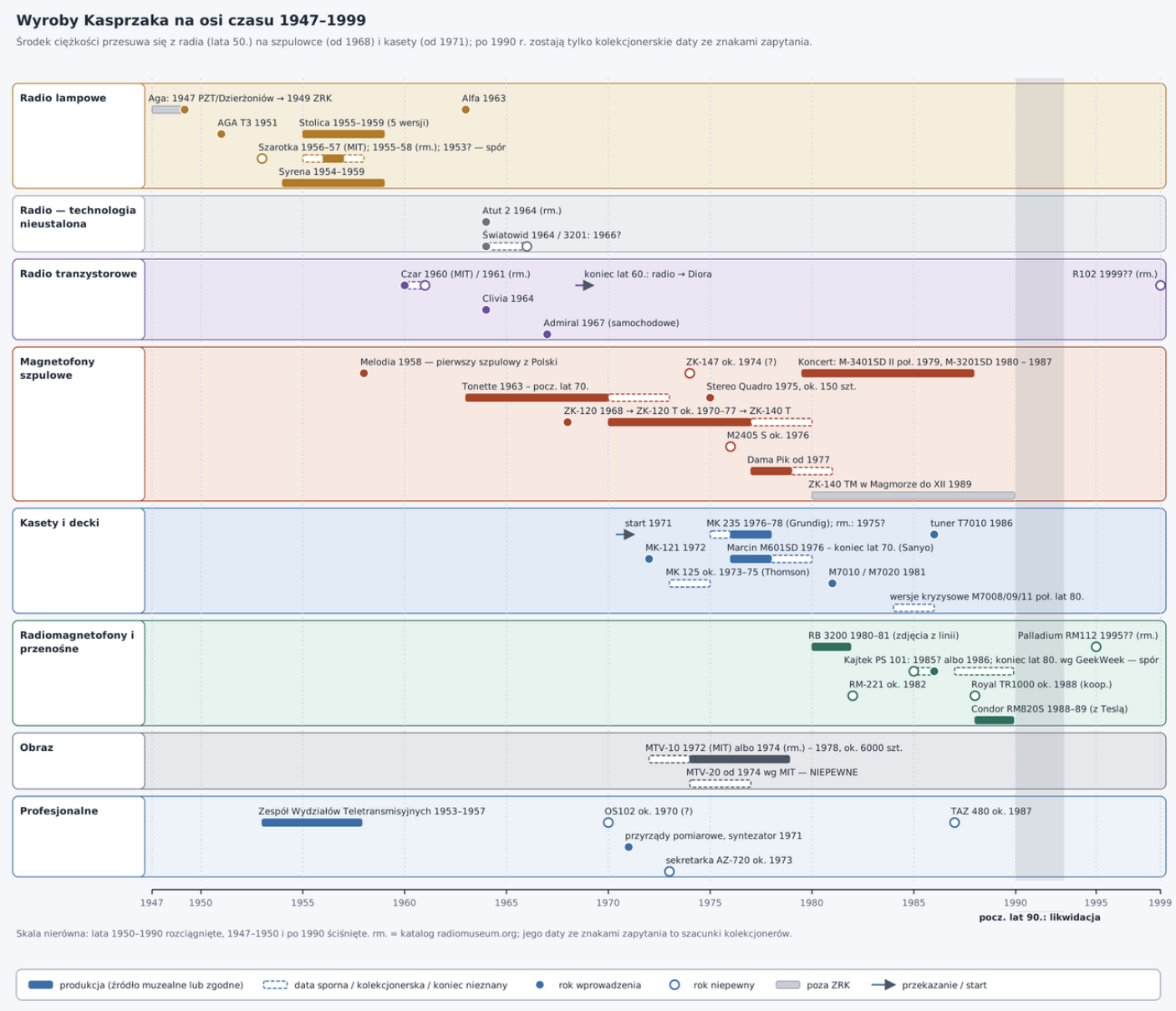
Szpulowy ZK-140 w wersji ZK-140 TM przeszedł do gdańskich Zakładów Mechaniki Precyzyjnej Unitra-Magmor, które robiły go do grudnia 1989 roku. Kiedy dokładnie nastąpiło przejęcie, źródła podają różnie: od końca lat 70. albo od początku lat 80.[4] Wzór się powtarza: zakład z Woli opracowywał i rozkręcał wyrób, a potem przekazywał go dalej, sam przechodząc do nowszej techniki.



Rysunek 1. *Kasprzak jako przedsiębiorstwo na dole trzystopniowej drabiny — z własnym pionem teletransmisji, komórkami partyjnymi i domem kultury w środku. Warto zauważyć strzałki: do zakładu wchodzi cudzy wyrób z Pragi, a wychodzą z niego całe działy produkcji do Dzierżoniowa, Lubartowa i Gdańska.*

Radio: od Agi do Światowida

Lista wyrobów Kasprzaka w katalogu radiomuseum.org liczy 216 pozycji. Trzeba ją czytać ostrożnie: to katalog społecznościowy, budowany głównie przez kolekcjonerów niemieckich, czeskich i węgierskich, a lista pod nagłówkiem „Unitra / ZRK” miesza wyroby Kasprzaka z wyrobami innych zakładów Unitry — Tonsilu, Foniki, Lubartowa. Daty z jednym albo dwoma znakami zapytania są tam szacunkami. Dlatego tam, gdzie się dało, opieram się na kartach krakowskiego Muzeum Inżynierii i Techniki, a radiomuseum traktuję jako uzupełnienie: źródło konkretnych danych technicznych i cen, ale nie wyroczni co do dat.



Rysunek 2. *Wyroby Kasprzaka w siedmiu pasach. Widać przesunięcie środka ciężkości: w latach 50. zakład jest radiowy, od 1968 roku magnetofonowy, a od 1971 roku kasetowy. Linie przerywane i znaki zapytania oznaczają daty kolekcjonerskie albo wyroby, których przypisania do zakładu nie potwierdziłem.*

Aga unowocześniona i Pionier, którego nie robił Kasprzak

Pierwsze lata zakładu to Aga, przerabiana z części szwedzkich na krajowe. Obok niej stoi w historii polskiego radia Pionier — ale to wyrób Diory, nie Kasprzaka. Krakowska karta Pioniera U2 podaje, że opracował go w 1948 roku zespół Wilhelma Rotkiewicza, tego samego, który przed wojną w PZT wymyślił detefon. Rodzina Pionierów liczyła około 17 typów w dziewięciu rodzajach obudów; wyprodukowano jej 1,5 miliona egzemplarzy, z czego samego U2 — 585 tysięcy. Pierwsze partie miały elementy indukcyjne z Agi. Katalog radiomuseum przypisuje Kasprzakowi „Pioniera B2” z datą „1950 ??” — możliwe, że zakład montował na początku wersję bateryjną, ale tego nie potwierdziłem. Podział ról był wyraźny: Pionier z Dzierżoniowa był radiem dla mas, a Aga, Syrena i Stolica z Woli — droższą klasą.

Syrena: pierwsze radio w całości z Woli

Syrena była pierwszym odbiornikiem opracowanym w całości w Kasprzaku. Sprzedawano ją od 1954 roku, a produkowano w latach 1954–1959. Nazwę wzięła od warszawskiej Syreny. Według krakowskiego muzeum oparto ją na układzie odbiornika RSZ-F „Aga” — z modyfikacjami — i była superheterodyną na sześciu lampach, z falami krótkimi, średnimi i długimi i „magicznym okiem”.

Karta Syreny zawiera też szczegół, po którym kolekcjoner rozpozna producenta bez zaglądania do metryki. Filtry pośredniej częstotliwości — metalowe puszki z cewkami, które w superheterodynie odfiltrowują sygnał po przemianie — Kasprzak zamykał w **kwadratowych** puszkach aluminiowych, a Diora w **okrągłych**. Muzeum nazywa to znakiem rozpoznawczym zakładu.

Odbiornik Syrena z Zakładów Radiowych im. Kasprzaka, produkowany w latach 1954–1959: pierwsz

Odbiornik Syrena z Zakładów Radiowych im. Kasprzaka, produkowany w latach 1954–1959: pierwsze radio opracowane w całości w zakładzie, superheterodyna na sześciu lampach, z „magicznym okiem”. Po kwadratowych puszkach filtrów pośredniej częstotliwości w środku można je odróżnić od wyrobów Diory, które miały okrągłe. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie , domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 1858/V/477.

Stolica w pięciu wersjach

Stolica (1955–1959) była zmodernizowaną Syreną. Krakowskie muzeum, które w opisie lokuje zakład wprost „na Woli”, wylicza pięć jej wersji: podstawową, II (oznaczenie 3262), III (3263), IV (3264) i V (3272). Różniły się obudowami i zakresami fal, dobranymi pod rynki eksportowe. To pierwszy ślad, że radio z Woli nie było przeznaczone tylko dla kraju — do eksportu wrócę w osobnym rozdziale.

Odbiornik Stolica (1955–1959), zmodernizowana Syrena. Zakład robił go w pięciu wersjach o różnycl

Odbiornik Stolica (1955–1959), zmodernizowana Syrena. Zakład robił go w pięciu wersjach o różnych obudowach i zakresach fal, przygotowanych pod różne rynki eksportowe. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 1847/V/466.

Z tego samego okresu katalog radiomuseum notuje pod Kasprzakiem odbiorniki Wola I i Wola II (1957–1958), a także Etiudę, Bolero, Tatry i Żerań z 1958 roku. Wolę wymienia też krakowska karta Agi jako jeden z trzech odbiorników, które zakład opracował sam. O pozostałych nic więcej nie wiem.

Szarotka: radio turystyczne z austriackim wzorem

Najwięcej zamieszania wokół wyrobów Kasprzaka narobiła **Szarotka**. W kolekcji wzornictwa przemysłowego Romana Izdebskiego, przechowywanej przez Emily Carr University of Art + Design w Vancouver, jest obiekt opisany jako „Unitra ZRK Szarotka radio”, z datą 1953 i opisem: *„The popular cassette recorders licensed by Grundig known as the tourist radio Szarotka was one flagship product of ZRK”* — popularne magnetofony kasetowe na licencji Grundiga, znane jako radio turystyczne Szarotka, były jednym z flagowych wyrobów ZRK. To zdanie przeczy samo sobie: rok 1953 i „radio turystyczne” nie dają się pogodzić z „kasetowymi magnetofonami na licencji Grundiga”, bo kasetę kompaktową wprowadzono w 1963 roku, a licencje Grundiga pojawiły się w Kasprzaku dopiero od 1968 roku. Z tego opisu, kopiowanego dalej, wziął się mit o „Szarotce na licencji Grundiga”.

Szarotka w kolekcji wzornictwa Romana Izdebskiego (Emily Carr University, Vancouver), opisana jak

Szarotka w kolekcji wzornictwa Romana Izdebskiego (Emily Carr University, Vancouver), opisana jako „Unitra ZRK Szarotka radio” z datą 1953. Opis kolekcji nazywa ją jednocześnie radiem turystycznym i magnetofonem kasetowym na licencji Grundiga — to źródło mitu. Sam obiekt kolekcja zatytułowała „Szarotka radio” — to radio, nie magnetofon. Źródło: Emily Carr University (arcabc), CC BY-NC-ND 4.0 (bez zmian), autor: kolekcja Romana Izdebskiego, Emily Carr University.

Krakowska karta Szarotki rozstrzyga sprawę. Był to przenośny lampowy odbiornik turystyczny — superheterodyna z anteną ferrytową, według muzeum jeden z pierwszych radioodbiorników tego typu produkowanych seryjnie w Polsce po wojnie. Zaprojektował go w 1956 roku zespół

konstrukcyjny Kasprzaka, wzorując się na turystycznym radiu **Grazietta 541B**, produkowanym na licencji austriackiego Siemensa. Zasilano go z baterii albo z sieci przez zasilacz-podstawę ze stykami; na bateriach grał 25–30 godzin. Miał skórzany futerał z paskiem, wysuwaną rączkę, wydłużoną skalę, „magiczne oko”, głośnik Tonsil GD 9/0,5 i przełącznik zasilania „normalny/oszczędny”. Karta kolekcjonera z radiomuseum podaje lampy: miniaturowe bateryjne 1R5, 1T4, 1S5 i 3S4 oraz wskaźnik DM70, a także zewnętrzny zasilacz sieciowy i pasmo 25 metrów.

Dwa szczegóły z karty muzealnej są warte zapamiętania. Pierwszy: Szarotka miała początkowo fale średnie i długie, ale potem dodano jej fragment fal krótkich, których austriacki pierwowzór nie miał. Dzięki temu można było słuchać Radia Luxembourg, *„nadającego muzykę młodzieżową i popularną spoza bloku komunistycznego”*, którego słuchanie było w Polsce — jak pisze muzeum — nielegalne. Drugi: obudowy robiono w trzech kolorach — kremowym, musztardowym i koralowym.

Szarotka z lat 1956–1957 w zbiorach krakowskiego muzeum: przenośne radio turystyczne na lampa

Szarotka z lat 1956–1957 w zbiorach krakowskiego muzeum: przenośne radio turystyczne na lampach bateryjnych, wzorowane na austriackiej Graziecie 541B z licencji Siemensa. Obudowy robiono w trzech kolorach — kremowym, musztardowym i koralowym, a dodane fale krótkie pozwalały słuchać Radia Luxembourg. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 65/V/18.

Daty Szarotki źródła podają różnie — od 1953 do 1958 roku[5]. Rok 1953 z kolekcji kanadyjskiej przegrywa z projektem z 1956 roku podanym przez krakowskie muzeum, które ma lepszą dokumentację. Licencja Grundiga w tej historii nie występuje w ogóle.

Czar: tranzystory i płytka drukowana

Czar przeniósł zakład w epokę tranzystora. Był przenośnym odbiornikiem na siedmiu tranzystorach i dwóch diodach germanowych, z falami średnimi i długimi, pięcioma obwodami strojonymi, automatyczną regulacją wzmocnienia, anteną ferrytową i głośnikiem z Tonsilu. Na bateriach grał od 60 do 120 godzin. Krakowskie muzeum nazywa go jednym z pierwszych polskich radioodbiorników na obwodach drukowanych i pierwszym takim w Kasprzaku. Do sprzedaży wszedł w 1960 albo w 1961 roku[6]. Według radiomuseum istniały dwie wersje: z zachodnimi tranzystorami serii OC (OC44, dwa OC45, dwa OC71 i dwa OC72) i z krajowymi z serii TG. W pierwszym roku Czar kosztował 1600 zł. Pisało o nim wschodnioniemieckie pismo „radio und fernsehen” (nr 19/1961, s. 616), podkreślając, że gra 60 godzin na jednym komplecie baterii.

Przenośny odbiornik Czar z ok. 1960 roku: siedem tranzystorów i dwie diody germanowe na płytce d

Przenośny odbiornik Czar z ok. 1960 roku: siedem tranzystorów i dwie diody germanowe na płytce drukowanej — według krakowskiego muzeum pierwszy taki odbiornik w Kasprzaku i jeden z pierwszych w Polsce. Na bateriach grał do 120 godzin, w pierwszym roku kosztował 1600 zł. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 751/V/182.

Lata 60.: Alfa, Clivia, Atut, Światowid, Admiral

Lata 60. to w katalogu radiomuseum gęsty szereg modeli. Kilka kart ma konkretne dane, choć — przypominam — to dane kolekcjonerskie:

- **Koncert Stereo** (1960) — superheterodyna z falami długimi, średnimi, krótkimi i UKF, z czterema głośnikami, zasilana z sieci. Czy było to pierwsze polskie radio stereo, nie ustaliłem.
- **Alfa** (1963) — stołowy odbiornik na czterech lampach (ECC85, ECH81, EBF89, ECL82), superheterodyna z pośrednią częstotliwością 465 kHz i 10,7 MHz, z falami średnimi, długimi i UKF, w drewnianej obudowie 400×150×155 mm, ważący około 4 kg. Cenę w pierwszym roku karta podaje w forintach: 1450 HUF — ślad sprzedaży na Węgrzech. W liście są też „Alfa 65-I export” i „Alfa Stertone-Toronto”.
- **Clivia** (1964) — przenośny, na ośmiu tranzystorach (w tym dwa TG50), z falami średnimi i długimi, zasilany sześcioma bateriami 1,5 V, 335×120×142 mm, około 2 kg.
- **Atut 2** (1964 według radiomuseum) — egzemplarz w zbiorach Polskiego Radia Koszalin ma na skali fal średnich nadrukowany napis KOSZALIN. Skale odbiorników z Woli podpisywały więc polskie rozgłośnie regionalne.
- **Światowid** — rządowa Zintegrowana Platforma Edukacyjna ilustruje lekcję zdjęciem z podpisem „Radioodbiornik Światowid wyprodukowany przez Zakłady Radiowe im. Marcina Kasprzaka w Warszawie, 1964 r.”; GeekWeek również datuje Światowida na 1964 rok, a radiomuseum notuje Światowida 3201 z 1966 roku.
- **Admiral** (1967) — radio samochodowe na ośmiu tranzystorach (w tym dwa TG70), z falami średnimi i długimi, zasilane z akumulatora. Zakład robił więc w latach 60. także radia do samochodów.

Pod koniec lat 60. ten rozdział się zamyka: produkcję odbiorników przejęła Diora. Według serwisu Antyweb ZRK *„rozpoczęła produkcję od lampowych radioodbiorników, a zakończyła produkując charakterystyczne radiomagnetofony”* — ale między jednym a drugim była cała epoka magnetofonu.

Magnetofony szpulowe: od Melodii do Koncertu

Melodia: pierwszy szpulowy z polskiej fabryki

Krakowskie muzeum, opisując magnetofon Wilga z Tonsilu z 1960 roku, nazywa go *„drugim szpulowym magnetofonem sprzedawanym w Polsce, zaraz po modelu Melodia z ZRK”*, a sam Kasprzak — dominującym producentem magnetofonów w kraju. Karta **Melodii** mówi wprost: był to *„pierwszy magnetofon szpulowy produkowany w Polsce”*. Opracował go zespół zakładu pod kierunkiem mgr. inż. R. Patyra — pełnego imienia konstruktora nie znalazłem. Rok opracowania to 1958; egzemplarz w muzeum pochodzi z 1961 roku.

Melodia była przenośnym, sieciowym, lampowym magnetofonem dwuścieżkowym mono. Miała dwa zestawy głowic półścieżkowych, dzięki czemu nagrywała i odtwarzała w obu kierunkach bez przekładania szpul — to rozwiązanie, które później nazwano auto-reverse. Pracowała z prędkością 9,5 albo 19 cm/s, co dawało dwa razy 30 albo dwa razy 60 minut nagrania. Napędzał ją synchroniczny silnik Tonsil SS-60, zaprojektowany specjalnie dla niej. Drewnianą skrzynkę obito bordowym i ciemnopomarańczowym materiałem. Adresatami były szkoły, teatry, radiowęzły i osoby prywatne — te ostatnie musiały jednak mieć pieniądze: Melodia kosztowała 6000 zł, przy przeciętnej pensji 1348 zł w 1958 roku, czyli około czterech i pół pensji.

Melodia, opracowana w Kasprzaku w 1958 roku przez zespół R. Patyra — według krakowskiego muz

Melodia, opracowana w Kasprzaku w 1958 roku przez zespół R. Patyra — według krakowskiego muzeum pierwszy magnetofon szpulowy produkowany w Polsce. Dwa zestawy głowic pozwalały nagrywać w obu kierunkach bez przekładania szpul. Kosztowała 6000 zł, około 4,5 przeciętnej pensji. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 874/V/201.

Z Melodią wiąże się drobny spór katalogowy. Krakowskie muzeum opisuje ją jednoznacznie jako magnetofon z 1958 roku, a radiomuseum ma pod tą nazwą odbiornik radiowy w dwóch odmianach, z „magicznym okiem” EM4 i bez niego, z lat 1958–1959[7]. Możliwe, że zakład miał i radio, i magnetofon o tej samej nazwie; możliwe też, że katalog się myli. Na tej stronie Melodia jest magnetofonem.

Tonette: aluminium i polistyren

Tonette produkowano od 1963 roku do początku lat 70. Krakowskie muzeum pisze, że jej konstrukcja i wzornictwo zerwały z estetyką lat 50. Lampy i diody osadzono na płytkach drukowanych; napęd dawał ekranowany silnik indukcyjny SAZ-1,7 z Tonsilu we Wrześni; dwie głowice półścieżkowe pracowały z prędkościami 4,75 i 9,5 cm/s. Prędkości 19 cm/s nie było, bo mieściły się tylko małe szpule, do 15 cm. Najciekawsza jest mechanika: lekka rama z ciśnieniowego odlewu stopu aluminium i modułowa obudowa z polistyrenu udarowego, pomyślana tak, by ułatwić serwis. Magnetofon miał „magiczne oko” i pięć gniazd. Karta radiomuseum podaje cztery lampy (EF86, ECC85, EL84 i wskaźnik EM84), zasilanie 110/220 V, wymiary 355×300×170 mm, wagę około 10 kg i cenę w pierwszym roku: 4000 zł.

Magnetofon Tonette, egzemplarz z 1964 roku: lampy i diody na płytkach drukowanych, rama z ciśni

Magnetofon Tonette, egzemplarz z 1964 roku: lampy i diody na płytkach drukowanych, rama z ciśnieniowego odlewu aluminium i modułowa obudowa z polistyrenu udarowego, ułatwiająca serwis. W pierwszym roku sprzedaży kosztował 4000 zł. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 210/V/25.

Seria ZK i licencja Grundiga

Grundig wchodzi do tej historii w 1968 roku. Seria **ZK** zaczęła się na Międzynarodowych Targach Poznańskich od dwuścieżkowego ZK-120, po którym przyszły ZK-140 i ZK-140 T. Krakowskie muzeum pisze: *„Urządzenia z serii ZK korzystają z licencji niemieckiej firmy Grundig”*. Wczesne ZK-120, ZK-140 i ZK-145 były lampowe, późniejsze tranzystorowe — stąd litera „T” w nazwie. ZK-140 T wychodził w wersji podstawowej i „de luxe”. Kasprzak robił serię do końca lat 70., potem — jak już wspomniałem — przejął ją Magmor.

Szpulowy magnetofon ZK-140 T z serii ZK, robionej na licencji Grundiga. Kasprzak produkował ją do

Szpulowy magnetofon ZK-140 T z serii ZK, robionej na licencji Grundiga. Kasprzak produkował ją do końca lat 70.; ten egzemplarz z lat 80. pochodzi najpewniej już z gdańskiego Magmoru, który robił wersję ZK-140 TM do grudnia 1989 roku. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 701/V/177.

Karta radiomuseum dla **ZK-120 T** (produkowanego, według niej, mniej więcej w latach 1970–1977) jest najbardziej szczegółowa. Magnetofon wykonano na licencji Grundiga *„jako urządzenie równoległe do Grundig TK120 de Luxe”*. Miał dziewięć tranzystorów, dwie ścieżki, prędkość 9,53 cm/s, pasmo 40–12 500 Hz, moc 4 W i ważył 7,8 kg. Poprzednikiem był lampowy ZK-120, następcą czterościeżkowy ZK-140 T. Sprzedawano go też w NRD, za 650 marek. W 1985 roku wschodnioniemiecki serwis RFT wydał do niego biuletyn, w którym zawiadamiał, że wskaźnika wysterowania nie da się już dostarczać warsztatom i że w produkcji zastąpiono go diodą LED. Polski magnetofon z początku lat 70. był więc serwisowany w NRD jeszcze półtorej dekady później; dziś stoi w kolekcjach pięciu niemieckich kolekcjonerów i trzech muzeów w Niemczech.

Pokrewny **ZK-147** jest w zbiorach Muzeum Miejskiego w węgierskim Paks, a w katalogu radiomuseum figuruje jako „Unitra-Tesla ZK 147 ANP 800”, w kolekcji L. Weissiga z datą 1974 — co sugeruje kooperację z czechosłowacką Teslą, choć tego nie potwierdziłem.

Przenośny szpulowy magnetofon Unitra ZRK ZK-147 w zbiorach Muzeum Miejskiego w Paks na Węgr

Przenośny szpulowy magnetofon Unitra ZRK ZK-147 w zbiorach Muzeum Miejskiego w Paks na Węgrzech (nr inw. PVM.TT.2022.15.1). W katalogu kolekcjonerskim model figuruje jako „Unitra-Tesla ZK 147 ANP 800” — ślad możliwej kooperacji z czechosłowacką Teslą. Źródło: museum-digital, CC BY-NC-SA 4.0, autor: Paksi Városi Múzeum.

Stereo lat 70.: M2405 S, Stereo Quadro, Dama Pik

W latach 70. szpulowce z Woli przeszły na stereo. Kolekcja radiomuseum przypisuje zakładowi m.in. czterokanałowy M2406QD „Stereo Quadro” (1975), stołowy M2405 S (około 1976), M-2403 SD „Dama Pik” (1977), „Uwerturę” M1416S/M1417S (1977) i „Kaprala” B113 (1980) — przypisania są społecznościowe.

M2405 S był szpulowym magnetofonem stereo z prędkościami 9,53 i 19,05 cm/s, mocą dwa razy 4 W, pasmem 40–18 500 Hz, na 26 tranzystorach, ważącym 13 kg. W Czechosłowacji w pierwszym roku kosztował 5370 koron, a karta zaznacza, że wersja na rynek czeski miała dwa razy 4 W. Późniejsza wersja z 1978 roku miała 13 tranzystorów i dwa układy scalone, a jeszcze jedna pochodzi z 1980 roku. Dyskusja w serwisie hifi-wiki dodaje, że układ TBA 810 z czechosłowackiej Tesli zastępowano w nim wschodnioniemieckim A 210 E. Jeden egzemplarz, opisany jako stołowy, mono i stereo, z mocą 8 W i dwoma głośnikami, jest w Muzeum Nauki i Techniki „Ștefan Procopiu” w rumuńskich Jassach (nr inw. 8953).

M2406QD „Stereo Quadro” był czterokanałowym magnetofonem szpulowym (19,05 cm/s, 40–18 000 Hz, 13 kg). Według radiomuseum pierwszy prototyp zbudowano w 1974 roku, a zakład pokazał go w broszurze na wiosennych Targach Lipskich w 1975 roku. „Podobno zbudowano tylko 150 egzemplarzy”, a planowany eksport do NRD nie doszedł do skutku.

M-2403 SD „Dama Pik” ma historię w serwisie unitra-audio.pl. Zaczęła się od prototypowego zestawu ZM-1001 z 1975 roku (wzmacniacz WST-101, tuner TST-103, gramofon W600 i magnetofon ZK 246 Z oparty na ZK 246), który nie wszedł do produkcji. Dama Pik, zbudowana na mechanizmie rodziny ZK-200, była według serwisu produkowana seryjnie przez Kasprzaka od 1977 roku. W 1978 roku kosztowała 7800 zł, a serwis nazywa ją najdroższym stereofonicznym magnetofonem szpulowym typu deck w ofercie — co trudno zestawić z ceną kasetowego decka Marcin z tego samego roku[8].

Koncert: kopia Revoxa za dziesięć pensji

Szczytem szpulowej linii zakładu był **Koncert**, w dwóch wersjach: czterościeżkowej M-3401SD i dwuścieżkowej M-3201SD. Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach nazywa M 3201 SD „prawdopodobnie pierwszym polskim magnetofonem klasy hi-fi opracowanym w pełni zgodnie z regułami sztuki”: z osobnymi głowicami zapisu i odczytu, trzema silnikami (dwa boczne napędzały szpule bezpośrednio) i prędkościami 4,75, 9,5 i 19 cm/s. Rzadko bywał w sklepach. Antyweb (2021) nazywa go sprzętem „klasy Top Hi-Fi”, produkowanym „w śladowych ilościach”. Karta radiomuseum podaje, za literaturą producenta, pasmo 30 Hz – 22 kHz przy 19,1 cm/s, szpule do 26,5 cm, zasilanie 110/127/220 V i wagę 20 kg.

Najwięcej mówi o nim unitra-audio.pl. Według tego serwisu Koncert był *„autorskim projektem Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka”*, nad którym pracowano w latach 1976–1979.

Czterościeżkowy M-3401SD pokazano w drugiej połowie 1979 roku, dwuścieżkowy M-3201SD — rok później. Mechanicznie była to jednak *„zmodyfikowana kopia magnetofonu Revox A700”*, i to z importowanymi częściami: rolkami i głowicami Studer Revox, silnikami Siemensa i Papsta, potencjometrami Preh, wskaźnikami Varia i licznikiem Grundiga. W 1978 roku zamówiono serię aluminiowych chassis „w ilości 1000 sztuk”, ale najwyższe znane numery seryjne to 2770 dla M-3401SD i 1760 dla M-3201SD. Ostatnim rokiem produkcji był 1987. Kwadrofoniczna wersja M-3404QD „Mozart” nie weszła do produkcji, a zapowiadane Dolby, dbx i prędkość 38,1 cm/s nie zostały zrealizowane — choć w latach 80. zakład oferował przeróbki do 38,1 cm/s.

Koncert w połowie lat 80. kosztował 205 000 zł, przy średniej pensji około 20 000 zł — około dziesięciu pensji. Na początku w ogóle nie było go w sklepach: osoby prywatne mogły go kupić *„za zgodą Ministerstwa Kultury”*. Naprawy gwarancyjne robił tylko producent, bez umów z serwisami Unitry i ZURT. Eksport się nie udał, mimo folderów po angielsku, niemiecku i rosyjsku; według serwisu Koncert *„na rynek trafił za późno”*. Serwis reel-reel.com, powołując się na unitra-audio, podaje te same daty (M3401SD — 1979, M3201 — 1980, koniec — 1987).

Kasety: od MK-121 do Kajtka

1971: „nowy etap”

Tygodnik „Stolica” z 10 XII 1978 roku, w reportażu fotograficznym Jacka Sielskiego, pisał, że *„w roku 1971 rozpoczął się nowy etap w rozwoju Zakładów — ruszyła produkcja nowoczesnych magnetofonów kasetowych”*. Ten sam reportaż pokazuje „halę montażową 1700, w której wytwarzane są magnetofony stereofoniczne”. Najwcześniejszym kasetowcem Kasprzaka w katalogu radiomuseum jest **MK-121** z 1972 roku — mały, 216×124×64 mm, ważący 1,4 kg — a zaraz po nim MK-122 (1972–1977) i MK 125.

MK 125 i licencja Thomsona

Strona producenta w radiomuseum zawiera zdanie, które bez potwierdzenia byłoby tylko plotką: *„In the 70s Grundig moved its production of tape recorders to this big manufacturer in Poland. It was also licensed by Thomson”* — w latach 70. Grundig przeniósł produkcję magnetofonów do tego dużego zakładu w Polsce; zakład miał też licencję Thomsona. Karta **MK 125** (około 1973–1975) potwierdza drugą część: przy modelu stoi adnotacja „Lizenz Fa. Thomson”. Był to kasetowy magnetofon mono, 4,75 cm/s, z pasmem 80–8000 Hz, dziesięcioma tranzystorami, zasilaniem z sześciu baterii 1,5 V i wejściem z samochodowego akumulatora 12 V; do kompletu były wsuwane zasilacze ZMK1, ZMK2 i ZOT1, a do modelu wydano biuletyn serwisowy nr 6/73. Obok Grundiga stała więc w Kasprzaku licencja francuska.

MK 235: Grundig z Woli

MK 235 jest najlepszą ilustracją, dlaczego ktoś w ogóle wymyślił określenie „polski Grundig”. Krakowskie muzeum, w opisie Filipa Wróblewskiego, podaje, że Kasprzak robił go w latach 1976–1978 według wzoru Grundig C-235. Pierwsza partia miała wskaźnik baterii w prawym górnym rogu. Oryginalna obudowa nosiła tylko napisy „Grundig” i „MK 235 Automatic”, z czerwonym logo Grundiga; oznaczenie „Unitra ZRK” dodano jako naklejkę dopiero w wersji z 1978 roku. Polski wyrób z polskiej fabryki miał więc na obudowie wyłącznie markę zachodnioniemiecką. Katalog radiomuseum nazywa go wprost „Automatic Kassettenrecorder Grundig MK235”.

Magnetofon miał wymiary 165×265×65 mm, pracował na tranzystorach i układzie scalonym, zasilany z sieci albo z pięciu baterii R14, które wystarczały na około 14 godzin; prędkość taśmy — 4,75 cm/s. Radiomuseum podaje szczegóły: pięć tranzystorów i układ UL1498, moc 0,73 W, wagę 1,9 kg i cenę w pierwszym roku 2100 koron czechosłowackich, „z prospektu lub reklamy”. Daty i pasmo przenoszenia źródła podają różnie[9]. Instrukcja obsługi — „MK 235: instrukcja obsługi monofonicznego magnetofonu kasetowego”, wydana przez Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka — jest w Bibliotece Cyfrowej Politechniki Śląskiej; nie odczytałem jej, bo serwis zablokował narzędzie.

Kasetowy MK 235 z 1978 roku, robiony w Kasprzaku według wzoru Grundig C-235. Pierwsze egzemp

Kasetowy MK 235 z 1978 roku, robiony w Kasprzaku według wzoru Grundig C-235. Pierwsze egzemplarze miały na obudowie tylko czerwone logo Grundiga i napis „MK 235 Automatic”; oznaczenie „Unitra ZRK” doklejano naklejką dopiero w wersji z 1978 roku. Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 1317/V/295.

Obok MK 235 radiomuseum notuje „Automatic Grundig MK232” z 1977 roku; licencyjny MK 232P robiono też w Lubartowie.

Marcin: deck od Sanyo

M601SD, kasetowy deck stereo, miał premierę na Międzynarodowych Targach Poznańskich w 1976 roku. Według unitra-audio.pl zaprojektowało go japońskie Sanyo, a głowice dostarczało Sony; serwis wspomina o kosztach licencji, ale formalnego zakupu licencji od Sanyo nie potwierdziłem. Produkcję zakończono pod koniec lat 70., prawdopodobnie z braku dewiz; serwis szacuje ją na około 1000 sztuk. W 1978 roku M601SD kosztował 33 000 zł, przy średniej pensji — według tego samego serwisu — około 3000 zł. Półoficjalna nazwa brzmiała „Marcin”. Najpewniej od imienia patrona zakładu, choć to moja interpretacja, nie ustalenie. Na M601SD oparto magnetofon MS-6010 w zestawie ZM6000, projektowanym przez Unitra-COBRESPU.

M7010 i M7020: własny mechanizm i taśma metalowa

W 1981 roku zakład wprowadził na rynek dwa kasetowe magnetofony typu front-panel do wież: **M7010** i **M7020**. Według unitra-audio.pl napędzał je *„jednosilnikowy mechanizm KS 520 opracowany przez ZRK własnymi siłami”*, z redukcją szumów Dolby B. M7020 miał importowaną głowicę i obsługiwał taśmy typu IV, czyli metalowe — był *„pierwszym krajowym magnetofonem przystosowanym do pracy z taśmą metalową”*.

Radiomagnetofony: RM-221 i RB 3200

Najdłużej w pamięci zostały radiomagnetofony. **RM-221 Automatic** (około 1982 roku) w radiomuseum ma adnotację „Grundig Lizenzfertigung” — produkcja licencyjna Grundiga — i odmianę „Unitra Grundig RM-221” z tą samą elektroniką, ale odwróconą skalą. Podobny był Grundig RR220, który miał pokrętła zamiast suwaków. RM-221 odbierał UKF w normie wschodniej OIRT i miał wbudowany mikrofon. Obok niego katalog notuje RM-222.

Najmocniejszy dowód obecności Grundiga w Warszawie to jednak zdjęcia. W Społecznym Archiwum Warszawy są fotografie Zbigniewa Czecha z lat 1980–1981, podpisane „Zakłady Radiowe im. M. Kasprzaka. Praca przy magnetofonie RB 3200”. **Grundig RB 3200 Automatic** to radiomagnetofon, który radiomuseum datuje na 1981 rok: UKF OIRT 64–73 MHz, 16 tranzystorów i układ UL1498, moc 1 W z baterii i 2 W z sieci, zasilanie sześcioma bateriami 1,5 V, z adnotacją „licencja Grundig C3200”; egzemplarz z karty pochodzi z kolekcji węgierskiej. Na linii przy Kasprzaka montowano więc wyrób z marką Grundiga — co zgadza się z MK 235 i z podpisem w książce „Jesteśmy w Warszawie” (PIW 1981), według którego na linii są „magnetofony Grundig”.

Linia montażowa w Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w latach 1980–1981: praca przy radiomagn

Linia montażowa w Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w latach 1980–1981: praca przy radiomagnetofonie Grundig RB 3200. Zdjęcie dowodzi, że w Warszawie montowano wyroby z marką zachodnioniemieckiego licencjodawcy. Źródło: fotopolska.eu, CC BY-NC 3.0, autor: Zbigniew Czech (Społeczne Archiwum Warszawy).

Kajtek: walkman z kiosku

Najbardziej znanym wyrobem ostatniej dekady był **PS 101 „Kajtek”**. Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach pisze: *„As of 1986, it was produced in the Kasprzak Radio Plant”* — od 1986 roku produkowano go w Kasprzaku. Nazywa go *„pierwszym i jedynym polskim stereofonicznym odtwarzaczem kasetowym”*; wersja eksportowa nazywała się WALKER. Datę źródła podają różnie[10]. Według MCDiS premiera była opóźniona, bo rynek był już nasycony modelami japońskimi i tajwańskimi, a wzornictwo w chwili premiery przestarzałe. Umiarkowany sukces przyniosła dostępność: wersję krajową można było kupić nawet w kioskach. Radiomuseum podaje zasilanie czterema bateriami 1,5 V i wymiary 143×95×33 mm. Opracowanie Europanu z 2013 roku pisze, że przy ulicy Kasprzaka powstał „pierwszy polski walkman »Kajtek«”.

MTV-10: obraz na półcalowej taśmie

Najdalej od radia zakład odszedł z magnetowidem. **MTV-10** był według krakowskiego muzeum pierwszym polskim magnetowidem szpulowym. Produkowano go od 1972 albo od 1974 roku do 1978 roku, małoseryjnie — powstało około 6000 egzemplarzy[11]. Konstruktorzy, Z. Orliński, B. Ufnalewski i W. Wybieralski, byli związani z Zakładami Artystyczno-Badawczymi warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wzorem był Philips LDL-1001 — to wzór, nie licencja. Magnetowid zapisywał obraz czarno-biały i dźwięk na chromowanej taśmie półcalowej.

Angielska wersja karty muzealnej opowiada więcej. Polscy inżynierowie nie mieli doświadczenia w zapisie obrazu, więc konstrukcję poprzedziły rozbudowane prace badawcze w technice telewizyjnej i pomiarowej. Adresatami byli użytkownicy indywidualni, szpitale, szkoły, placówki kultury, telewizja i — jak pisze muzeum — „służby specjalne”. MTV-10 nagrywał programy w standardzie OIRT i własne nagrania z kamery telewizyjnej. W latach 70. był luksusowym wyposażeniem szkół, domów kultury, klubów i komitetów partyjnych. Egzemplarz w muzeum datowany jest na 23 VII 1981 roku.

Szpulowy magnetowid MTV-10, według krakowskiego muzeum pierwszy polski magnetowid: zaproje

Szpulowy magnetowid MTV-10, według krakowskiego muzeum pierwszy polski magnetowid: zaprojektowany przez ludzi z Zakładów Artystyczno-Badawczych ASP na wzór Philipsa LDL-1001, zapisywał obraz czarno-biały na półcalowej taśmie. Powstało ok. 6000 sztuk, głównie dla szkół.

Źródło: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie, domena publiczna (wizerunki cyfrowe i metadane obiektu wg MIT), nr inw. MIM 703/VI/84.

Karta radiomuseum dodaje dane techniczne: dwie wirujące głowice, specjalna taśma VPL61 C o szerokości 12,7 mm, przesuw 16,84 cm/s, gniazda kamery, monitora, mikrofonu i audio, adapter do telewizora, 47 tranzystorów i 33 diody, adnotacja „Nach Philips LDL1001”. Według muzeum w 1974 roku rozpoczęto produkcję następcy — kasetowego **MTV-20** w systemie VCR, z zapisem koloru. To zdanie stoi tylko w jednym źródle; czy MTV-20 produkowano seryjnie i gdzie, nie ustaliłem.

Zakłady Artystyczno-Badawcze ASP, z działem wzornictwa prowadzonym od 1958 roku przez J. Sołtana, projektowały też — jak podaje culture.pl — obudowę „pierwszego tranzystorowego komputera” dla Polskiej Akademii Nauk. To jedyny punkt styku magnetowidu z Kasprzaka z komputerami — i prowadzi przez akademię sztuk pięknych, nie przez zakład.

Profil szerszy niż RTV

Opowieść o „polskim Grundigu” sprowadza zakład do radia i magnetofonu. Źródła pokazują coś więcej — elektronikę profesjonalną i telekomunikacyjną, która nie trafiała do sklepów.

- **Teletransmisja.** W latach 1953–1957 w zakładzie działał Zespół Wydziałów Teletransmisyjnych; z niego, prawdopodobnie, wyrosły w 1958 roku Państwowe Zakłady Teletransmisyjne.
- **Przyrządy pomiarowe.** „Stolica” nr 2 z 10 I 1971 roku pokazała, obok linii końcowego montażu magnetofonów, „montaż elektryczny przyrządów pomiarowych” i „próby nowego przyrządu pomiarowego zwanego syntezerem częstotliwości” (fot. Józef Kicman). Katalog radiomuseum przypisuje zakładowi oscyloskopy: **OS102** (około 1970) — „profesjonalny oscyloskop o paśmie do 30 MHz z wymiennymi modułami jedno- i dwukanałowymi”, z 13-centymetrowym ekranem na lampie DH13-79, na 50 lampach (E88CC, E180F, E55L i innych), ważący 27 kg — oraz OS-150 z modułami OS150-2, -4 i -9 (1971–1972), a także miernik kołysania ND-960A (około 1974). Przypisanie tych urządzeń do Kasprzaka nie jest potwierdzone, ale zgadza się z reportażem „Stolicy”.
- **Telekomunikacja abonencka.** Automatyczna sekretarka telefoniczna **AZ-720** (około 1973), stołowa, zasilana z sieci 220 V, ważąca 3,38 kg, i późniejsza **TAZ 480** (około 1987).
- **Motoryzacja.** Radio samochodowe Admiral z 1967 roku.
- **Obraz.** Magnetowid MTV-10 i zapowiadany MTV-20.
- **Radiokomunikacja?** Tabela Rachwała może wskazywać w profilu zakładu „urządzenia radiokomunikacyjne”, ale kolumna jest zniekształcona.

Czy zakład robił sprzęt wojskowy, nie wiem. Relacja R. Biesaka z Unitry-Lubartów, nagrana w 2014 roku dla Historii Mówionej Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN”, mówi, że *„komórka wojskowa przy każdym dużym zakładzie wtedy była”*, że o produkcji wojskowej wiedziało kilka osób, a konstruktorzy projektowali oprzyrządowanie, nie wiedząc, do czego służą części. To relacja o Lubartowie — dawnym oddziale Kasprzaka — ale nie o samym zakładzie na Woli.

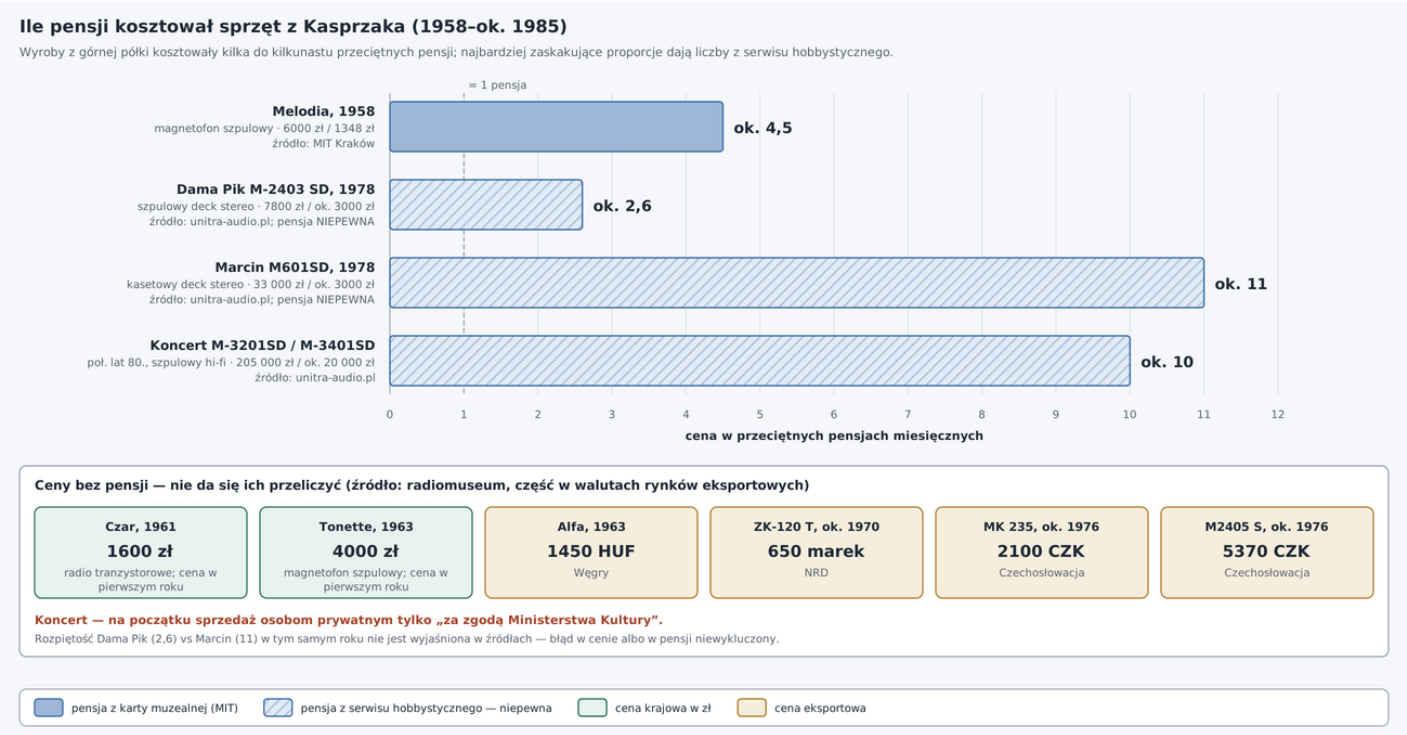
Ceny w pensjach

Cena w złotych niewiele mówi bez pensji obok. Źródła podają takie pary tylko dla kilku wyrobów, a i te trzeba czytać ostrożnie: przeciętną pensję dla 1958 roku podaje krakowskie muzeum, a dla 1978 roku i połowy lat 80. — hobbystyczny serwis unitra-audio.pl, którego liczb nie mogłem sprawdzić w innym źródle. Pozostałe ceny pochodzą z kart radiomuseum, część w walutach rynków eksportowych.

Wyrób	Rok	Cena	Pensja (źródło)	Ile pensji / uwagi
PZT Echo 231-Z (dla porównania, przed wojną)	1936	297 zł	—	„Pieniądze wydane na Echo zostają w Polsce” (MIT)
Melodia, magnetofon szpulowy	1958	6000 zł	1348 zł (MIT)	ok. 4,5
Czar, radio tranzystorowe	1961	1600 zł	—	cena w pierwszym roku (radiomuseum)
Alfa, radio lampowe	1963	1450 HUF	—	cena węgierska (radiomuseum)

Wyrób	Rok	Cena	Pensja (źródło)	Ile pensji / uwagi
Tonette, magnetofon szpulowy	1963	4000 zł	—	cena w pierwszym roku (radiomuseum)
ZK-120 T, magnetofon szpulowy	ok. 1970	650 marek NRD	—	cena w NRD (radiomuseum)
MK 235, kasetowy	ok. 1976	2100 CZK	—	cena czechosłowacka (radiomuseum)
M2405 S, szpulowy stereo	ok. 1976	5370 CZK	—	cena czechosłowacka (radiomuseum)
M-2403 SD „Dama Pik”	1978	7800 zł	ok. 3000 zł (unitra-audio)	ok. 2,6[8]
M601SD „Marcin”, deck kasetowy	1978	33 000 zł	ok. 3000 zł (unitra-audio)	ok. 11
Koncert M-3201SD / M-3401SD	poł. lat 80.	205 000 zł	ok. 20 000 zł (unitra-audio)	ok. 10; na początku tylko „za zgodą Ministerstwa Kultury”

Z tej tabeli wynika jedna rzecz pewna i jedna niepewna. Pewna: sprzęt z Woli z najwyższej półki — Melodia w latach 50., Koncert w latach 80. — kosztował kilka do kilkunastu przeciętnych pensji, więc był dostępny dla instytucji i nielicznych prywatnych nabywców, a nie dla każdego domu. Niepewna: proporcje z 1978 roku. Dama Pik za 2,6 pensji i Marcin za 11 pensji w tym samym roku to rozpiętość, której żadne źródło nie tłumaczy; może wynikać z różnicy między szpulowcem na sprawdzonym mechanizmie a deckiem z japońskimi częściami, a może z błędu w cenie albo w pensji.



Rysunek 3. *Ceny w przeciętnych pensjach dla czterech wyrobów, dla których źródła podają obie liczby. Kreskowane słupki opierają się na pensji z serwisu hobbystycznego — warto zauważyć, że to*

one dają najbardziej zaskakującą rozpiętość, z Damą Pik tańszą od Melodii sprzed dwudziestu lat.

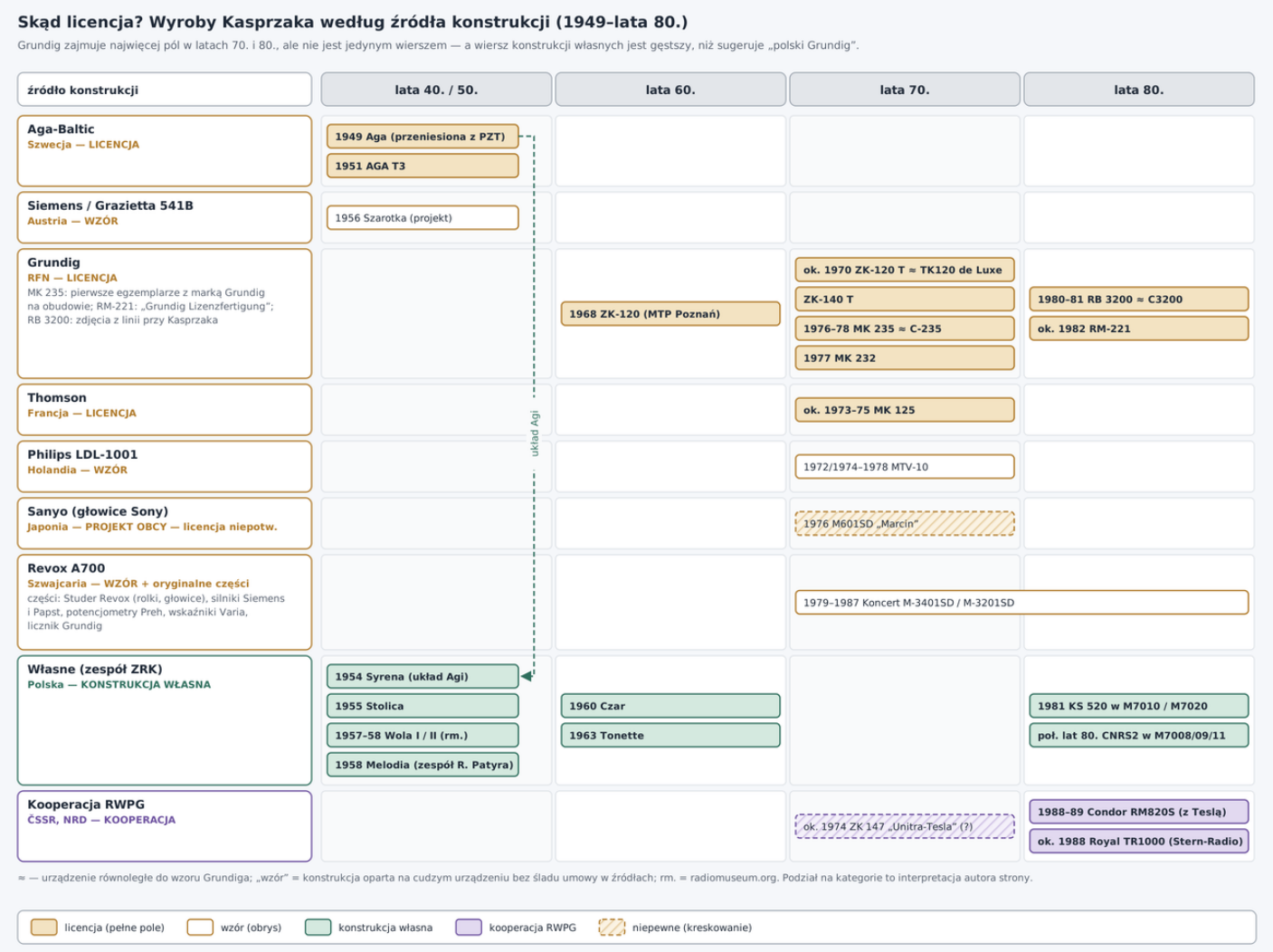
Licencje i wzory: skąd Kasprzak brał konstrukcje

Słowo „licencja” bywa w opowieściach o PRL nadużywane: każdy wyrób, który przypomina coś zachodniego, staje się „licencyjny”. Źródła o Kasprzaku pozwalają rozróżnić trzy kategorie. **Licencja** to umowa z zachodnią firmą, z dokumentacją, często z częściami. **Wzór** to konstrukcja oparta na cudzym urządzeniu, bez śladu umowy w źródłach. **Konstrukcja własna** to wyrób, który źródła przypisują zespołowi zakładu. Tabela poniżej układa wyroby według tych kategorii.

Źródło konstrukcji	Kraj	Kategoria	Wyroby (lata)	Na podstawie
Aga-Baltic	Szwecja	licencja	Aga (od 1949 w ZRK); układ Agi bazą Syreny	MIT (karty Agi i Syreny); radiomuseum („licence AGA Baltic”)
Siemens / Grazietta 541B	Austria	wzór	Szarotka (projekt 1956)	MIT
Grundig	RFN	licencja	seria ZK od 1968 (ZK-120 T ≈ TK120 de Luxe); MK 235 ≈ C-235; MK 232; RM-221; RB 3200 ≈ C3200	MIT; radiomuseum; zdjęcia SAW
Thomson	Francja	licencja	MK 125 (ok. 1973–1975)	radiomuseum („Lizenz Fa. Thomson”)
Philips LDL-1001	Holandia	wzór	MTV-10 (1972/1974–1978)	MIT; radiomuseum („Nach Philips”)
Sanyo (głowice Sony)	Japonia	projekt obcy; licencja niepotwierdzona	M601SD „Marcin” (1976)	unitra-audio
Revox A700 (części Studer Revox, Siemens, Papst, Preh, Varia, Grundig)	Szwajcaria i inne	wzór z oryginalnymi częściami	Koncert M-3401SD / M-3201SD (1979–1987)	unitra-audio; reel-reel
Zespół zakładu	Polska	konstrukcja własna	Syrena, Wola, Stolica, Czar, Melodia (zespół R. Patyra), Tonette, mechanizm KS 520 (M7010/M7020), „wersje kryzysowe” z CNRS2	MIT; unitra-audio

Źródło konstrukcji	Kraj	Kategoria	Wyroby (lata)	Na podstawie
Tesla; Stern-Radio Berlin	ČSSR; NRD	kooperacja	ZK 147 („Unitra-Tesla”, niepewne); Condor RM820S; Royal TR1000	radiomuseum

Lepszą formułą niż „polski Grundig” byłoby więc zdanie: Kasprzak montował licencje z kilku krajów i wzorował się na jeszcze kilku, a Grundig był najważniejszym z jego partnerów w latach 70. i 80. Kiedy i na jakich warunkach podpisano umowę z Grundigiem — rok, zakres, czy część produkcji szła na eksport pod marką Grundiga — nie ustaliłem. Sugerują to radiomuseum („Grundig przeniósł produkcję magnetofonów do tego dużego zakładu”) i dyskusja w hifi-wiki, według której urządzenia budowano „głównie na licencji niemieckiej firmy Grundig i innych”, a sprzedawano je w katalogach wysyłkowych „do połowy lat 80.” — ale to źródła społecznościowe.



Rysunek 4. *Licencje, wzory i konstrukcje własne Kasprzaka w jednej macierzy. Grundig zajmuje najwięcej pól w latach 70. i 80., ale nie jest jedynym wierszem — a pole „własne” jest gęstsze, niż sugeruje określenie „polski Grundig”.*

Eksport: magnetofony z Woli w RWPG i dalej

Że wyroby Kasprzaka wyjeżdżały za granicę, wiadomo już z lat 50. — Stolica miała wersje pod rynki eksportowe. „Stolica” w 1970 roku pisała, że magnetofony wyprodukowane w zakładzie *„pójdą do odbiorców krajowych i zagranicznych”*. Ślady w kartach kolekcjonerskich i muzealnych układają się w mapę. Najwięcej ich w krajach RWPG; o tym, jak ten blok działał gospodarczo i technicznie, opowiada strona **Za żelazną kurtyną**.

Rynek	Ślad	Źródło
NRD	ZK-120 T za 650 marek; biuletyn serwisowy RFT z 1985 roku; Stereo Quadro na Targach Lipskich 1975 — eksport planowany, niezrealizowany; artykuł o Czarze w „radio und fernsehen” 19/1961; Royal TR1000 z bliźniaczą wersją Stern-Radio Berlin	radiomuseum
Czechosłowacja	MK 235 za 2100 koron; M2405 S za 5370 koron, w wersji na rynek czeski; „Unitra-Tesla ZK 147 ANP 800”; Condor RM820S opracowany z Teslą; wizyta gości z ČSSR w zakładzie (1975–1980)	radiomuseum; fotopolska
Węgry	Alfa za 1450 forintów; RB 3200 w węgierskiej kolekcji; ZK-147 w muzeum w Paks	radiomuseum; museum-digital
Rumunia	M2405 S w muzeum techniki w Jassach	Europeana
Zachód	wyroby z logo Grundiga (MK 235, RM-221, RB 3200); w liście radiomuseum nazwy „Alfa Stertone-Toronto”, „Stern Bros Bolero”, „Stertone” — sugerujące eksport do Kanady (niepewne); według hifi-wiki sprzedaż w katalogach do połowy lat 80.; Koncert z folderami po angielsku, niemiecku i rosyjsku — eksport nieudany	radiomuseum; hifi-wiki; unitra-audio
ZSRR	w znalezionych źródłach brak śladu	—

Ceny w koronach, forintach i markach to najlepszy dowód, bo przynajmniej część z nich pochodzi z prospektów i reklam; a kolekcjonerzy z Niemiec, Czech i Węgier, którzy zbudowali katalog radiomuseum, sami są śladem tego eksportu.

Ludzie i organizacja

O ludziach Kasprzaka wiadomo mniej niż o jego magnetofonach. Nie znalazłem nazwiska żadnego dyrektora. Są za to biogramy z katalogu Instytutu Pamięci Narodowej, zdjęcia ze Społecznego Archiwum Warszawy, skany prasy z serwisu fotopolska.eu i kilka śladów badań naukowych. Razem dają obraz dużego zakładu przemysłowego PRL ze wszystkim, co do niego należało.

Partia, ORMO, propaganda

Katalog osób na kierowniczych stanowiskach w IPN ma dwa biogramy, które pokazują partyjną strukturę zakładu. **Zygmunt Antoniak**, urodzony 26 V 1924 roku w Milejowie, był członkiem Komitetu Zakładowego PZPR przy ZRK w latach 1953–1955, sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej przy zakładzie w latach 1955–1964, a od 1961 roku komendantem Jednostki Zakładowej ORMO w ZRK. **Wiesław Wincenty Kobza**, urodzony 5 IV 1944 roku w Wólce Prackiej, pracował w zakładzie od 1 VII 1964 do 1979 roku — najpierw jako młodszy konstruktor, potem jako kierownik Wydziału Propagandy i Kultury. Od 1969 roku był członkiem egzekutywy Oddziałowej Organizacji Partyjnej nr 12, w latach 1972–1974 jej pierwszym sekretarzem, a w latach 1974–1977 sekretarzem do spraw propagandy Komitetu Zakładowego.

Z tych dwóch życiorysów wynika struktura: Komitet Zakładowy PZPR, pod nim co najmniej dwanaście oddziałowych organizacji partyjnych — po jednej na wydział — zakładowa jednostka Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej od 1961 roku i Wydział Propagandy i Kultury, w którym konstruktor mógł zrobić karierę partyjną. Taka była norma dużego zakładu, a Kasprzak dużym zakładem był.

Dom kultury i „Radiowiec”

Wydział Propagandy i Kultury miał gdzie działać. Przy skrzyżowaniu Kasprzaka i Skierniewickiej, pod numerem 22, stał Dom Kultury Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka — fotopolska ma jego zdjęcie z około 1956–1957 roku. Zakład wydawał też gazetę zakładową „Radiowiec”; w Polonie są jej numery z lat 1953–1980, a strona **Unitra — zjednoczenie, które nie było fabryką** opisuje ją dokładniej. Losy domu kultury opowiadam w rozdziale o terenie, bo to jedyny budynek zakładu, który ma w 2026 roku przyszłość.

Hala oczami fotografów

Najlepszym źródłem ikonograficznym o zakładzie jest zbiór „Wnętrza ZR im. M. Kasprzaka” w fotopolska.eu: 23 zdjęcia, w większości skany prasy bez podanej licencji, więc ich nie osadzam. Są tam hale montażowe z tygodnika „Świat” nr 8/1959 (m.in. rozdawanie napojów na hali), linia montażu magnetofonów ze „Stolicy” z 13 IX 1970 roku, montaż przyrządów pomiarowych i próby syntezatora częstotliwości ze „Stolicy” z 10 I 1971 roku, widok zakładu z „Encyklopedii Warszawy” z 1975 roku, zdjęcie z albumu „Kraj Warszawie, Warszawa krajowi” (KAW 1977) z podpisem „Unitra ZR”, zdjęcie z książki „Jesteśmy w Warszawie” (PIW 1981) z podpisem o magnetofonach Grundiga na linii i wizyta gości z Czechosłowacji z lat 1975–1980.

Osobną grupę stanowią zdjęcia Zbigniewa Czecha z lat 1980–1981 ze Społecznego Archiwum Warszawy, opublikowane na wolnej licencji niekomercyjnej. Jedno z nich pokazuje wnętrze zakładu, inne — o czym była mowa — linię radiomagnetofonu RB 3200.

Wnętrze Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w latach 1980–1981, ze zbioru zdjęć Zbigniewa Czecha

Wnętrze Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w latach 1980–1981, ze zbioru zdjęć Zbigniewa Czecha w Społecznym Archiwum Warszawy. To jedno z nielicznych zdjęć hal zakładu na wolnej licencji — większość znanych fotografii to skany prasy bez podanych praw. Źródło: fotopolska.eu, CC BY-NC 3.0, autor: Zbigniew Czech (Społeczne Archiwum Warszawy).

„Solidarność” 1981

Ze zbioru Społecznego Archiwum Warszawy pochodzi też zdjęcie z 1981 roku, opisane jako budynek Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka przy Kasprzaka 2–8 i pracownicy na uroczystości poświęcenia sztandaru „Solidarności”. Dziejów zakładowej „Solidarności” — kiedy powstała komisja, ilu miała członków, co robiła — nie ustaliłem.

Pracownicy Zakładów Radiowych im. Kasprzaka na uroczystości poświęcenia sztandaru „Solidarnośc

Pracownicy Zakładów Radiowych im. Kasprzaka na uroczystości poświęcenia sztandaru „Solidarności” w 1981 roku; serwis przypisuje zdjęcie adresowi Kasprzaka 2–8. Na tym miejscu stanęły w latach 1995–1996 biurowce Kredyt Banku, rozebrane w 2018 roku. Źródło: fotopolska.eu, CC BY-NC 3.0, autor: Zbigniew Czech (Społeczne Archiwum Warszawy).

Strajk 13 V 1982 roku

Katalog IPN ma biogram **Zbigniewa Czecha**, urodzonego 8 XI 1951 roku w Warszawie. Był członkiem NSZZ „Solidarność” i — jak brzmi zapis — *„aktywnym uczestnikiem strajku w swoim miejscu pracy”*, a dokładniej *„uczestnikiem strajku w Zakładach Radiowych im. Marcina Kasprzaka w dn. 13.05.1982”*, czyli w stanie wojennym. Internowano go od 15 V do 9 VII 1982 roku. 17 I 1983 roku zarejestrował go Wydział V Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej jako *„podejrzanego o »wrogą« działalność w Zakładach Radiowych im. Marcina Kasprzaka w Warszawie”*; kontrolę operacyjną zakończono 18 X 1984 roku.

Pod zdjęciami z hal i z uroczystości sztandaru w Społecznym Archiwum Warszawy widnieje to samo imię i nazwisko. Czy fotograf z lat 1980–1981 i internowany pracownik to ta sama osoba, nie potwierdziłem — zgadza się imię, nazwisko i zakład, ale to wszystko. Przebiegu strajku 13 V 1982 roku, liczby uczestników ani innych represji nie ustaliłem. Nie znalazłem też źródeł o udziale załogi w wydarzeniach 1968, 1970 i sierpnia 1980 roku.

Radio Wolna Europa i badania naukowe

Dwa ślady prowadzą do przyszłych badań. Pierwszy: dr Joanna Walewska, pracując w 2017 roku w archiwum OSA w Budapeszcie w ramach stypendium wyszehradzkiego, odnotowała w zbiorze „Information Items” Radia Wolna Europa m.in. „relation from the Kasprzak Radio Plants in Warsaw” — relacje informatorów RWE z zakładów Kasprzaka. Są zdigitalizowane, ale ich treść nie jest

opisana. Drugi: ta sama badaczka kieruje projektem Narodowego Centrum Nauki „Radio na uwięzi: przemysł radiowy, instytucje i praktyki użytkowników w PRL”, który zakłada kwerendę w archiwum zakładowym Kasprzaka i wywiady z pracownikami — robotnikami i inżynierami — Diory i Kasprzaka. Z opisu projektu wynika, że archiwum zakładu gdzieś istnieje; gdzie, nie ustaliłem.

Lata 80.: Grundig na linii i Dolby bez dewiz

Ostatnia dekada zakładu w PRL ma dwie twarze. Z jednej strony na linii przy Kasprzaka montowano radiomagnetofon Grundig RB 3200, a w 1981 roku zakład wprowadził M7020 — pierwszy krajowy magnetofon do taśm metalowych, z Dolby B i własnym mechanizmem. Z drugiej strony brakowało dewiz, a licencyjne rozwiązania kosztowały dewizy.

„Wersje kryzysowe”

Serwis unitra-audio.pl, opisując zestaw ZM-7000, podaje konkret, który dobrze oddaje tę dekadę. Prototyp zestawu przygotował w 1979 roku ośrodek badawczo-rozwojowy OBRESPU, ale nie wszedł do produkcji. W połowie lat 80. Kasprzak zrobił *„wersje kryzysowe”* magnetofonów — M7008, M7009 i M7011 — z krajowym systemem redukcji szumów **CNRS2** zamiast licencyjnego Dolby, *„bez wsadu dewizowego”*. W 1986 roku tuner ZRK T7010, oparty na amplitunerze AT 9010, domknął zestaw ZM-7000, w którym wzmacniacze PW7010, PW7011 i PW7020 dawała Fonica. Prototypy M7012 i M7013 nie weszły do produkcji, a Diora AS 207 powstała tylko w wersji eksportowej, z UKF w normie zachodniej CCIR.

Brak dewiz — według unitra-audio.pl prawdopodobnie — zatrzymał wcześniej decka Marcin z japońskimi częściami, a Koncert z częściami szwajcarskimi i zachodnioniemieckimi sprzedawano za dziesięć pensji. Zakład, który w latach 70. żył z licencji, w latach 80. musiał je zastępować.

Kooperacje w RWPG

Pod koniec dekady pojawiają się w katalogu radiomuseum wyroby wspólne z innymi krajami bloku. **Condor RM820S** (1988–1989), stereofoniczny radiomagnetofon, był według oryginalnej dokumentacji *„wspólnym opracowaniem Unitra Zakłady (Polska) i Tesla (ČSSR)”*: UKF w normach CCIR i OIRT, układy NL301 i wschodnioniemiecki A277D, moc dwa razy 5 W (dwa razy 2,5 W na bateriach), gniazda magnetofonu, gramofonu, mikrofonu, akumulatora samochodowego i dwóch głośników. R. Biesak z Lubartowa wspominał w swojej relacji naprawy zwracanych „Kondorów” — możliwe, że chodzi o ten sam wyrób. **Royal TR1000** (około 1988), dwukasetowy radiomagnetofon stereo z automatyczną regulacją częstotliwości, wskaźnikiem stereo i automatycznym przełączaniem rodzaju taśmy, według radiomuseum „w dużej mierze odpowiada SDKR2000” i miał

wersję wschodnioniemiecką od Stern-Radio Berlin. Z tych lat katalog notuje też Emilię RM315, RMS 475A i R101.

Koniec zakładu

Kiedy zakład przestał istnieć, źródła podają różnie: od lat 80. do początku lat 90., a pojedyncze wyroby z jego znakiem datowane są nawet na drugą połowę lat 90.[12] Wersję „w latach 80.” podaje tylko krótki tekst na stronie producenta w radiomuseum („ZRK was closed in the 80s”) i łatwo ją odrzucić: są zdjęcia z hal z lat 1980–1981, strajk z 13 V 1982 roku, 5730 zatrudnionych w 1985 roku i Kajtek od 1986 roku. Opracowanie Europanu z 2013 roku pisze, że *„fabrykę zlikwidowano na początku lat 90. XX w., część budynków zburzono”*, a część przebudowano na banki i biura; to samo mówi opis ulicy w fotopolska.eu.

Pierwszym niezależnym punktem kontrolnym jest „Wprost” z 8 XI 1998 roku. W tekście M. Cielemęckiego „Krzemowe dolinki” stoi zdanie: *„Budynki po zakładach Kasprzaka i Róży Luksemburg zajęły banki”*. Artykuł opisuje upadek wielkiego przemysłu elektronicznego — *„przestawały istnieć niemal wszystkie polskie wielkie firmy elektroniczne”*, *„nie ma już jednej z większych w Europie fabryk telewizorów”* — na tle nowych, małych firm, takich jak DGT, która w latach 1991–1997 urosła ze sprzedaży 390 tysięcy do około 70 milionów złotych. W 1998 roku Kasprzaka już nie było.

Zostaje zagadka, której nie umiem rozwiązać. Radiomuseum przypisuje „Unitra ZRK” jeszcze dwa wyroby: przenośny radiomagnetofon **Palladium RM112** z falami długimi, średnimi, krótkimi i UKF, ważący 1,8 kg, z datą „1995??”, i odbiornik **R102** w kształcie sześcianu, z UKF w obu normach (OIRT 65,5–74 MHz i CCIR 88–108 MHz), falami długimi ograniczonymi do 225 kHz i układami CXA1019P Sony i UL1482K, z datą „1999??”. Palladium to marka handlowa z RFN. Możliwe wyjaśnienia: spółka-następczyni działająca gdzie indziej, produkcja na zlecenie, błędne datowanie przez kolekcjonerów. Żadnego nie potwierdziłem. Nie ustaliłem też, czy zakład zlikwidowano jako przedsiębiorstwo państwowe, czy ogłoszono upadłość, czy przekształcono go w spółki. Ani co stało się z marką „ZRK” po 1990 roku — znak „Unitra” ma swoją osobną historię, opisaną na stronie o zjednoczeniu.

Teren w 2026 roku

Zakład zajmował kilka działek wzdłuż ulicy Kasprzaka, między Karolkową a Skierniewicką. Adresy, które pojawiają się w źródłach, to Kasprzaka 2–8, 10–16, 18/20 (adres firmy na etykiecie zapałczanej z około 1970 roku i w radiomuseum) i 22. Dokładnego obrysu terenu nie ustaliłem; poniżej opisuję losy tych adresów, które dają się prześledzić.

Kasprzaka 10–16: z hali do banku i do rozbiórki

Pod adresem Kasprzaka 10–16 stał budynek fabryczny zbudowany w latach 1950–1951 dla Zakładów Radiowych — fotopolska.eu prowadzi go jako obiekt „Bank BGŻ BNP Paribas”. Po likwidacji zakładu stał się centralą banku BGŻ, a potem BNP Paribas Bank Polska; według jednego źródła w 2001 roku użytkował go Kredyt Bank, ale to niepewne. Fotopolska ma zdjęcia budynku z 1962, 1967–1973, 1970–1979 i 1985–1989 roku (widok od Karolkowej), z 1999 roku, z 2014 roku jako biurowca centrali BGŻ, z lat 2019–2020 jako centrali BNP Paribas — i z 2021 roku, z rozbiórki. Hala produkcyjna Kasprzaka z lat 1950–1951 przestała istnieć w 2021 roku.

Kasprzaka 2–8: Kredyt Bank, Yareal, LIXA

Zdjęcie ze sztandarem „Solidarności” z 1981 roku przypisano adresowi Kasprzaka 2–8, co sugeruje, że i ta działka należała do zakładu — choć tego nie potwierdziłem. W latach 1995–1996 stanęły tam biurowce Kredyt Banku, projektu Piotra Zaniewskiego. Około marca 2015 roku czterokondygnacyjny biurowiec pod tym adresem, z około 10,6 tysiąca metrów kwadratowych powierzchni biurowej, kupiła spółka Yareal Polska. W 2018 roku budynki rozebrano.

Na ich miejscu, na narożniku Kasprzaka i Karolkowej, Yareal zbudował kompleks biurowy **LIXA**. Pozwolenie na pierwszy etap opisywały serwisy branżowe 27 i 28 III 2018 roku; Eurobuild CEE pisał wtedy o czterech budynkach i siedzibie BGŻ BNP Paribas w pierwszym etapie, a przed budową — o rozbiórce „dawnego biurowca Kredyt Banku”. Wielkość kompleksu źródła podają różnie[13]. Według officefinder.pl budynek A ma 12 kondygnacji, a budynek B — pięć; budowa kolejnych ruszyła 4 V 2022 roku. Fotopolska dokumentuje budowę budynków A–C w latach 2020–2021; budynki D–E mają adres Kasprzaka 6.

Tak powstał ciąg, który najlepiej opisuje los terenu: hala zakładu radiowego, potem biurowce bankowe, potem rozbiórki w 2018 i 2021 roku, potem LIXA. Bank BNP Paribas — dawny BGŻ — przeniósł się z przebudowanego budynku fabrycznego Kasprzaka do nowego biurowca kilkadziesiąt metrów dalej, na tym samym terenie, a stary budynek rozebrano.

Kompleks biurowy LIXA na rogu Kasprzaka i Karolkowej w marcu 2022 roku. Stoi na terenie, na któr

Kompleks biurowy LIXA na rogu Kasprzaka i Karolkowej w marcu 2022 roku. Stoi na terenie, na którym w latach 1995–1996 zbudowano biurowce Kredyt Banku, a wcześniej — według zdjęcia z 1981 roku — stały budynki Zakładów Radiowych im. Kasprzaka; budynek A jest siedzibą BNP Paribas Bank Polska. Źródło: fotopolska.eu, CC BY 4.0, autor: Bogdan JS.

Kasprzaka 22: z domu kultury do Teatru Żydowskiego

Jedynym budynkiem zakładu, który ma w 2026 roku przyszłość, jest dawny **Dom Kultury Zakładów Radiowych im. M. Kasprzaka** przy Kasprzaka 22. Później mieścił się w nim Teatr na Woli im. T. Łomnickiego, który w 2013 roku połączono z Teatrem Dramatycznym im. G. Holoubka w Teatr Dramatyczny m.st. Warszawy. Opis ulicy w fotopolska.eu mówi ogólnie, że Teatr na Woli działa „w jednym z budynków" po zakładzie; adres Kasprzaka 22 łączy z teatrem prasa z 2026 roku.

„Super Express" z 3 IV 2026 roku podał, że budynek przy Kasprzaka 22 — „dawny Teatr na Woli" — będzie nową siedzibą **Teatru Żydowskiego**. Umowę na przebudowę podpisano dzień wcześniej, 2 IV 2026 roku. Koszt to ponad 115 milionów złotych, wykonawcą jest Budimex, inwestorem Stołeczny Zarząd Rozbudowy Miasta; Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ma dołożyć do 25 milionów złotych na wyposażenie. Przebudowa ma trwać około dwóch lat, a pierwszy sezon w nowym miejscu — według wiceprezydent Warszawy Aldony Machnowskiej-Góry — przypadnie na 2028 rok. W budynku znajdą się scena główna na co najmniej 350 miejsc, scena kameralna na około 100, Centrum Kultury Jidysz i urząd pracy; sąsiedni pawilon „Lipsk" zostanie rozebrany. Miasto kupiło nieruchomość w 2019 roku. Teatr Żydowski opuścił swoją siedzibę przy placu Grzybowskim w 2016 roku, z powodu decyzji nadzoru budowlanego.

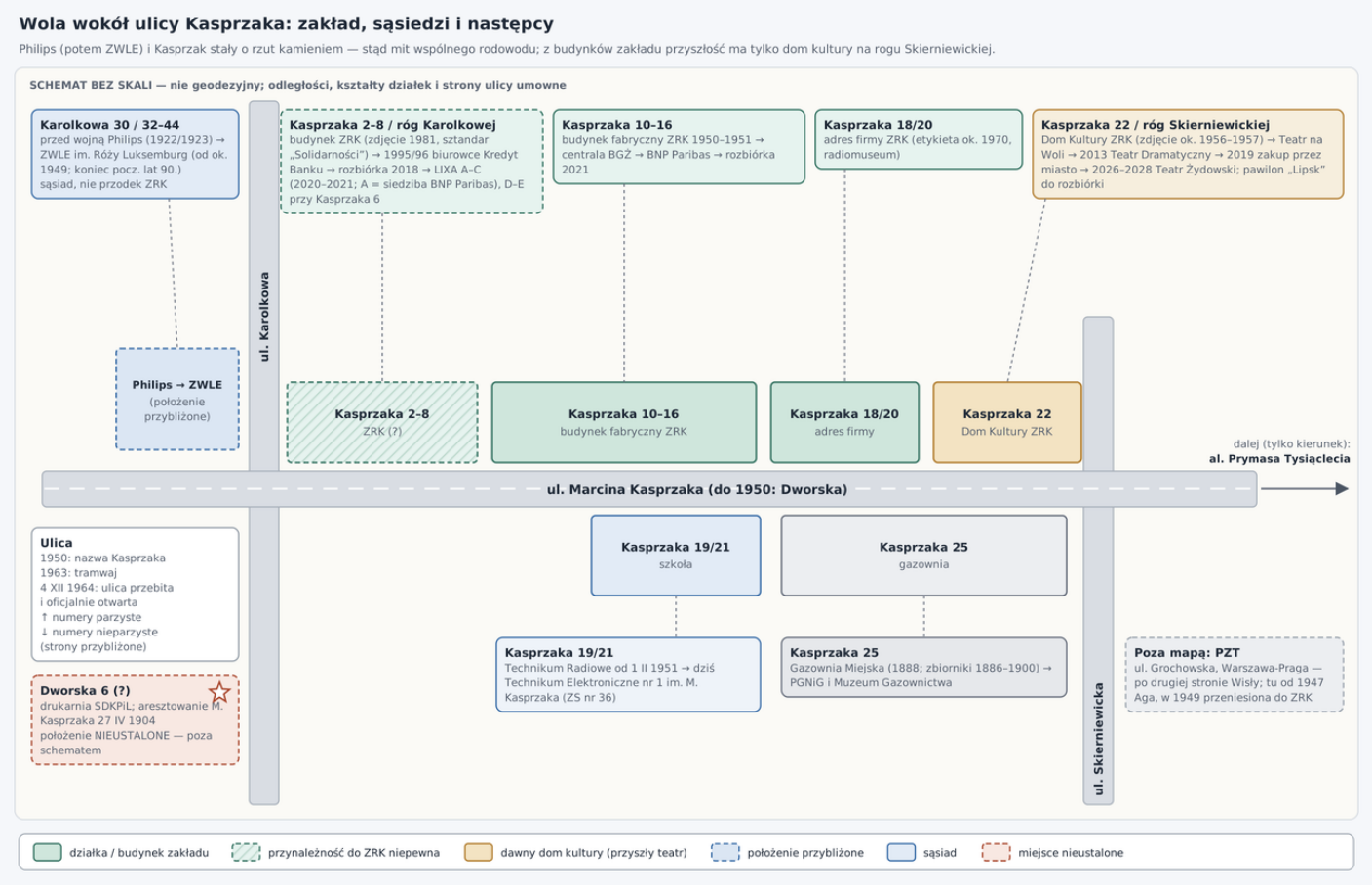
Zakładowy dom kultury fabryki magnetofonów zostanie więc teatrem żydowskim. Czy sam budynek jest objęty ochroną konserwatorską, nie ustaliłem. Opracowanie Europanu z 2013 roku stwierdzało, że w obszarze ówczesnego konkursu „brak jest budynków objętych ochroną konserwatora zabytków", ale ten obszar to sąsiedztwo, nie cały teren zakładu; wpisu do rejestru ani do gminnej ewidencji dla terenu Kasprzaka nie znalazłem.

Sąsiedzi: gazownia, lampy i technikum

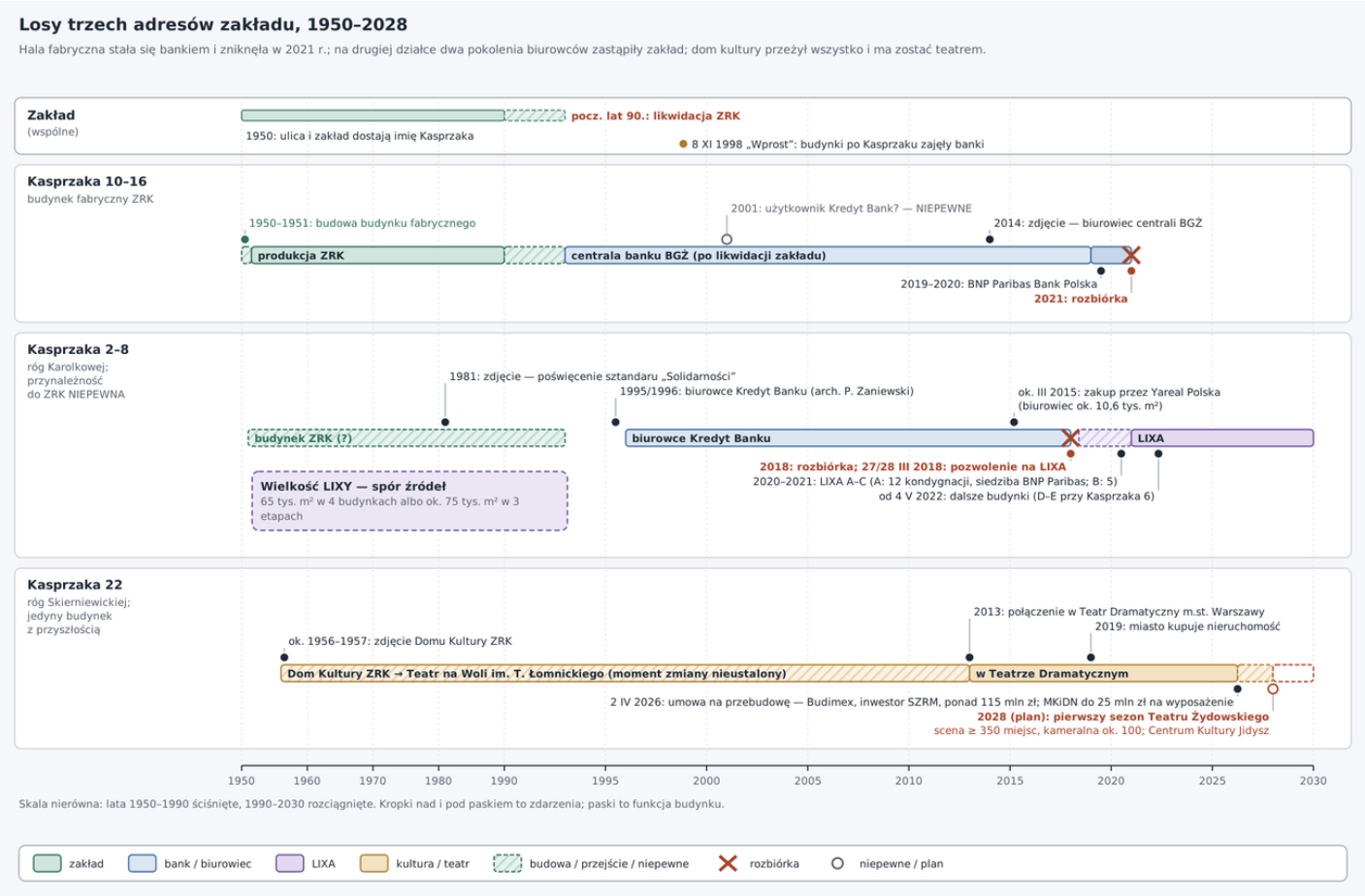
Po drugiej stronie ulicy, pod numerem 25, stoi Gazownia Miejska na Woli z 1888 roku — dziś PGNiG i Muzeum Gazownictwa. Przy Karolkowej 32/44 działały ZWLE, dawny Philips. A pod numerem 19/21 działa szkoła, której historia jest dziwnie równoległa do historii zakładu. Według jej strony 15 X 1948 roku przy ulicy Stępińskiej 26 powstały Gimnazjum Przemysłowe Telekomunikacyjne i Liceum Przemysłu Telekomunikacyjnego, ze 146 uczniami. **1 II 1951 roku** utworzono Technikum Radiowe z pięcioletnią nauką i przeniesiono szkołę na Kasprzaka 19/21. Dziś to Technikum Elektroniczne nr 1 w Zespole Szkół nr 36 im. Marcina Kasprzaka: 1058 uczniów w 36 klasach, 98 nauczycieli, a w roku szkolnym 2026/2027 profile technika elektronika, mechatronika, programisty i informatyka.

Czy szkoła była przyzakładowa, czy uczniowie odbywali praktyki w Kasprzaku — strona szkoły tego nie mówi, więc tego nie twierdzę. Wspólne są patron, profil, rok 1951 i ulica. Technikum radiowe, które dziś kształci programistów i informatyków, jest najbliższym komputerom dziedzictwem nazwy

„Kasprzak” — choć nie zakładu.



Rysunek 5. *Fragment Woli wokół ulicy Kasprzaka, schematycznie. Warto zauważyć, jak blisko siebie stały Philips (potem ZWLE) i Kasprzak — stąd mit o wspólnym rodowodzie — i że jedyny budynek zakładu z przyszłością to dawny dom kultury na rogu Skierniewickiej.*



Rysunek 6. *Trzy adresy, trzy losy: hala fabryczna, która stała się bankiem i zniknęła w 2021 roku, działka, na której dwa pokolenia biurowców zastąpiły zakład, i dom kultury, który przeżył wszystkie i stanie się teatrem.*

Rozbiór tez: „polski Grundig" i „Kasprzak robił komputery"

Dwie tezy z popularnej opowieści zasługują na osobny rozbiór, bo mają najwięcej zaczepień w źródłach i najczęściej trafiają do tekstów o polskiej elektronice.

„Kasprzak to polski Grundig"

Co przemawia za tezą. Licencja Grundiga na serię ZK od 1968 roku (krakowskie muzeum); ZK-120 T jako urządzenie równoległe do Grundiga TK120 de Luxe, sprzedawane w NRD (radiomuseum); MK 235 według wzoru Grundig C-235, którego pierwsze egzemplarze miały na obudowie wyłącznie markę Grundig (krakowskie muzeum); RM-221 z adnotacją „Grundig Lizenzfertigung" i odmianą „Unitra Grundig" (radiomuseum); Grundig RB 3200 montowany na linii przy Kasprzaka w latach 1980–1981 (zdjęcia Społecznego Archiwum Warszawy); zdanie z

radiomuseum, że w latach 70. Grundig przeniósł produkcję magnetofonów do Warszawy.

Co przemawia przeciw. Pierwsze dwadzieścia lat zakładu nie ma z Grundigiem nic wspólnego: Aga to licencja szwedzka, Syrena, Wola i Stolica — konstrukcje własne na bazie Agi, Szarotka — wzór austriacki z licencji Siemensa, Czar, Melodia i Tonette — konstrukcje własne. W latach 70. obok Grundiga stoją Thomson (MK 125) i Sanyo (M601SD), magnetowid jest wzorowany na Philipsie, a Koncert — na Revoksie. W latach 80. zakład robi własny mechanizm KS 520 i krajowy system redukcji szumów CNRS2 zamiast licencyjnego Dolby.

Werdykt: broni się częściowo, z poprawką. Grundig był najważniejszym licencjodawcą Kasprzaka od 1968 roku do lat 80. i jedynym, którego logo stało na obudowach warszawskich wyrobów. Ale „polski Grundig” to skrót publicystyczny, który obejmuje część wyrobów z dwóch ostatnich dekad i gubi resztę. Lepiej powiedzieć: zakład montował licencje z co najmniej trzech krajów i projekt z czwartego, wzorował się na trzech kolejnych, miał sporo konstrukcji własnych, a Grundig był wśród partnerów pierwszy.

„Kasprzak robił komputery”

Co przemawia za tezą. Niewiele. Magnetofony kasetowe z polskich zakładów, w tym z Kasprzaka, który według krakowskiego muzeum był dominującym producentem magnetofonów w kraju, były w domach, a zwykły magnetofon kasetowy służył ośmiobitowcom za pamięć masową; żadne źródło nie łączy jednak z komputerem konkretnego modelu z Woli. Magnetowid MTV-10 zapisywał obraz — ale telewizyjny, nie cyfrowy. Zakład robił aparaturę pomiarową, w tym syntezator częstotliwości i — według radiomuseum — oscyloskopy, czyli elektronikę profesjonalną.

Co przemawia przeciw. W 216-pozycyjnej liście radiomuseum dla zakładu nie ma komputera, stacji dysków, drukarki, gry telewizyjnej ani „magnetofonu komputerowego”. Żadne znalezione źródło nie łączy Kasprzaka z komputerem. Minikomputer K-202 powstawał w Zakładzie Doświadczalnym Minikomputerów przy warszawskich zakładach ERA, później przeniesionym decyzją zjednoczenia Mera do Instytutu Maszyn Matematycznych — opisuje to strona **K-202 i Jacek Karpiński**. Mazovię 1016 robiły ERA i Błonie, a sprzedawała spółka „Mikrokomputery” — patrz **Zjednoczenie Mera**. Juniora robiło Elwro — patrz **Elwro: od Odry do Juniora**. Polskie gry telewizyjne powstawały poza Kasprzakiem — patrz **Gry telewizyjne w PRL**. Nawet magnetofon z napisem „pamięć magnetofonowa”, o którym niżej, katalog przypisuje innemu warszawskiemu zakładowi.

Werdykt: przewraca się. Kasprzak nie robił komputerów. Jego związek z komputerami jest pośredni i wspólny dla całej polskiej produkcji magnetofonów: zwykły magnetofon kasetowy był pamięcią masową najtańszych ośmiobitowców. Tym związkiem zajmuje się następny rozdział.

Praktyka: magnetofon jako pamięć masowa ośmiobitowca

> Ten rozdział opisuje magnetofon kasetowy jako pamięć masową domowych komputerów w PRL — ogólnie. Żadne źródło, które znalazłem, nie wskazuje konkretnego modelu z Kasprzaka jako „magnetofonu do komputera” ani nie łączy modelu MK 235, MK 125 czy innego z konkretnym komputerem. Związek z zakładem jest jeden: magnetofony z polskich fabryk, w tym z Kasprzaka, były w domach, do których trafiały ośmiobitowce.

Kto potrzebował zwykłego magnetofonu, a kto nie

Ośmiobitowe komputery dostępne w Polsce w latach 80. zapisywały programy na kasecie na dwa sposoby. Jedne wysyłały na kasetę zwykły sygnał dźwiękowy i przyjmowały dowolny magnetofon audio — wystarczyło połączyć kablem wyjście komputera z wejściem magnetofonu i odwrotnie. Inne miały własny magnetofon z cyfrowym interfejsem i do zwykłego magnetofonu potrzebowały przejściówki albo przeróbki. Tabela zbiera to, co podają źródła.

Komputer	Złącze magnetofonu	Format i szybkość	Zwykły magnetofon?	Źródło
Meritum (Mera-Elzab, 1983)	DIN 5-stykowe: styki 1 i 4 — wyjście, 2 — masa, 3 i 5 — wejście	500 bodów; polecenia CSAVE i CLOAD, weryfikacja CLOAD? (komunikat „BAD”); wskaźniki ładowania w prawym górnym rogu ekranu	tak; nagrania zrobione na pecetach trzeba czasem odwrócić w fazie	oldcomputer.info
Elwro 800 Junior	DIN 3-stykowe: 1 — wyjście, 2 — masa, 3 — wejście; wyjście taśmy idzie też na środkowy styk sieci Juniorów	format ZX Spectrum	tak	oldcomputer.info
Timex 2048	gniazdo jack mono jak w Spectrum	format ZX Spectrum	tak	oldcomputer.info
ZX Spectrum	EAR i MIC (jack)	średnio ok. 1365 b/s z ROM-u; typowa gra 4–5 minut	tak	**ZX Spectrum i Timex**
Atari 8-bit	SIO (magnetofon XC12 / 1010)	600 bodów; systemy turbo po przeróbce	nie wprost	**Atari**

Komputer	Złącze magnetofonu	Format i szybkość	Zwykły magnetofon?	Źródło
Commodore 64	złącze Datasette (cyfrowe)	ok. 50 bajtów/s standardowo	nie wprost — przejściówka	**Commodore**

Kilka szczegółów z tych źródeł przyda się każdemu, kto w 2026 roku podłącza stary magnetofon do starego komputera. Polskie systemy turbo dla Atari — KSO Turbo 2000, Turbo Blizzard, AST — wymagały lutowania w magnetofonie, a czeskie Turbo 2000 J. Richtera (Praga, 1987) osiągało około 4500 bodów. Do Commodore 64 kartridże turbo — Black Box, ROM-BIT — dawały regulację azymutu głowicy; jedna wrocławska kopiarnia miała 60–100 magnetofonów Commodore jednocześnie. Juniory w szkolnych pracowniach miały gniazdo magnetofonowe, a program wczytany z taśmy można było zapisać na dysku serwera; artykuł W. Cellarego i P. Krysztofiaka w „Computerworld” (1/2016) ma ilustrację podpisaną „Magnetofon kasetowy Unitra”, a serwis powierzono firmie Unitra Serwis — zakładu, który ten magnetofon zrobił, nie wymienia.

Meritum ma jeszcze jeden szczegół kolekcjonerski: oprogramowanie sprzedawano na dwóch rodzajach kaset — oryginalnych, z niebieską drukowaną etykietą w dwóch liniach, dołączanych do pierwszych egzemplarzy, i tańszych kopiach z szarą etykietą w jednej linii. W 2011 roku, według oldcomputer.info, nikt w Polsce tego oprogramowania nie archiwizował.

Zalecenia z „Bajtka”

Najbardziej praktyczne wskazówki z epoki zachowały się dzięki audycjom radiowym z programami. Tomasz Jordan w „Bajtku” nr 11/1986 (s. 28), cytowany przez serwis Digital Heritage, radził tym, którzy nagrywali programy z radia:

- *„Nie zalecam stosowania taśm produkcji polskiej (Stilon)”* — lepsze są kasety Compact z taśmą żelazową;
- *„programy powinny być zapisywane na magnetofonie monofonicznym”*;
- *„wszelkie układy redukcji szumów muszą być wyłączone”*.

Z tych zaleceń wynika praktyczny wymóg: zwykły kasetowiec mono z wejściem radiowym albo mikrofonowym był do zapisu programów lepszy niż wieża stereo z Dolby. Technicznie takimi właśnie urządzeniami były monofoniczne kasetowce 4,75 cm/s z Woli — MK 125 czy MK 235. Ale źródła, które mówiłoby „MK 235 plus Spectrum”, nie ma.

Radiokomputer i audycje z programami

Audycja „Radiokomputer” Rozgłośni Harcerskiej w Programie IV Polskiego Radia miała zaczątki w 1984 roku, a oficjalnie nadawana była od 1 VII 1986 roku, w piątki od 16:00 do 16:20 i we wtorki od 22:50 do północy. M. Przasnyski w „Bajtku” nr 5(41)/1989 (s. 14) ocenił skuteczność nagrań: przy Atari — „niemalże pewność”, przy Commodore — około 70 procent użytecznych nagrań, a

Spectrum był „wrażliwy na zakłócenia”; później dla Spectrum powstał dekoder DTR+. Na forum atari.org.pl użytkownicy wspominali audycje z programami dla Atari z lat 1989–1990, m.in. w formacie Turbo 2600 Szoka ze Świebodzina, z prędkościami około 900–1200 b/s. Jeden z nich nagrywał je na szpulowy magnetofon M2404S — model, który radiomuseum przypisuje Kasprzakowi z datą 1977. To anegdota z forum, nie ustalenie: szpulowiec z Woli jako archiwum audycji komputerowych.

Kasety: „gorzówki” i Pewex

Czy polskie taśmy nadawały się do zapisu programów, źródła oceniają różnie[14]. K. Jaskułowski w artykule „Czytanie ZX Spectrum” („Kultura Popularna” 3(9)/2004) pisze, że najpopularniejsze kasety do komputerów pochodziły ze Stilonu w Gorzowie — *„zwane »gorzówkami«, były stosunkowo tanie, lecz trudno dostępne”* — i że *„jedyną szansą na zdobycie odpowiedniej kasety był jej zakup za dolary w Peweksie lub na czarnym rynku”*. Miesięcznik „Komputer” nr 4/1987 pisał o najtańszych maszynach *„ciągle jeszcze wykorzystujących kasety magnetofonowe jako pamięć zewnętrzną”*, a w teście Spectrum +2 odnotował wbudowany „magnetofon kasetowy typu data recorder” bez autostopu; Unitra i Kasprzak w tym numerze nie występują.

Magnetofon „komputerowy” MK 450

Jeden polski magnetofon z logo Unitry powstał z myślą o komputerach. **MK 450** ma na froncie napis „pamięć magnetofonowa”. Według wpisu w serwisie oldcrap.org z 24 I 2022 roku jest to lekko zmodyfikowany MK 250, *„targeted specifically as a storage for computers”* — przeznaczony specjalnie jako pamięć dla komputerów — z dodatkową diodą (prawdopodobnie wskaźnikiem poziomu sygnału) i przełącznikiem trybu audio/komputer. Kolekcja L. Weissiga w radiomuseum przypisuje „Pamięć Magnetofonową MK 450” z datą „1980 ??” i MK 250 Warszawskim Zakładom Telewizyjnym, a nie Kasprzakowi. Producenta i lat produkcji nie ustaliłem; zdjęć z oldcrap.org nie osadzam, bo są objęte zastrzeżeniem praw.

Co z tego wynika w 2026 roku

- **Do Spectrum, Timeksa, Juniora i Meritum** nadaje się dowolny sprawny magnetofon audio — także z Kasprzaka. Zalecenia z 1986 roku pozostają rozsądne: mono, redukcja szumów wyłączona, dobra taśma żelazowa. Ogólne porady o zgrywaniu kaset i emulatorach są na stronie **Retro w praktyce 2026**.
- **Do Atari i Commodore** magnetofon z Woli nie wystarczy bez interfejsu albo przeróbki; szczegóły na stronach **Atari** i **Commodore**.
- **Instrukcja MK 235**, wydana przez zakład, leży w Bibliotece Cyfrowej Politechniki Śląskiej w serii „Instrukcje obsługi i schematy elektrotechniki”.
- **Wyroby Kasprzaka w muzeach**: Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie (Aga RSZ-47, Syrena, Stolica, Szarotka, Czar, Melodia, Tonette, ZK-140 T, MK 235, MTV-10), Małopolskie

Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach (Kajtek, Koncert), Muzeum Miejskie w Paks (ZK-147), muzeum techniki w Jassach (M2405 S), kolekcja Romana Izdebskiego w Vancouver (Szarotka).

- **Rozpoznanie producenta radia z lat 50.**: kwadratowe puszki filtrów pośredniej częstotliwości — Kasprzak, okrągłe — Diora.
- **Daty z radiomuseum** z jednym albo dwoma znakami zapytania to szacunki kolekcjonerów. Przy kupnie egzemplarza „z 1975 roku” lepiej sprawdzić kartę krakowskiego muzeum, jeśli istnieje.

Mity i sprostowania

Człon opowieści	Werdykt	Dlaczego
„Kasprzak wyrósł z przedwojennego Philipsa przy Karolkowej”	nieprawda	Teren Philipsa przejęły po wojnie ZWLE im. Róży Luksemburg; Kasprzak to osobny zakład przy Dworskiej. Sąsiedztwo, nie rodowód.
„Kasprzak to powojenne PZT”	półprawda	W 1949 roku przejął z PZT produkcję Agi; ciągłości przedsiębiorstwa żadne źródło nie potwierdza.
„Aga to radio z Kasprzaka od początku”	nieprawda	Od 1947 roku montowano ją w PZT i w Dzierżoniowie; na Wolę przeszła w 1949 roku.
„Zakład powstał w 1949 roku”	sporne	1949 albo 1951[3]; hala z lat 1950–1951, imię patrona z 1950 roku.
„Patron to działacz komunistyczny z czasów PRL”	nieprawda	Marcin Kasprzak (1860–1905), socjalista z Proletariatu, PPS zaboru pruskiego i SDKPiL, stracony przez władze carskie 46 lat przed uruchomieniem hali.
„Flagowa Szarotka była magnetofonem na licencji Grundiga”	nieprawda	Radio turystyczne z lat 1956–1957, wzorowane na austriackiej Graziecie 541B z licencji Siemensa; błąd pochodzi z opisu kolekcji w Vancouver.
„Kasprzak to polski Grundig”	półprawda	Grundig był najważniejszym licencjodawcą od 1968 roku, ale obok byli Aga-Baltic, Thomson i Sanyo, wzory Siemensa, Philipsa i Revoksa i konstrukcje własne.
„Wszystko z Kasprzaka było licencyjne”	nieprawda	Syrena, Stolica, Czar, Melodia, Tonette, mechanizm KS 520 i CNRS2 to konstrukcje zakładu.
„Pierwszym polskim magnetofonem była Wilga”	nieprawda	Według krakowskiego muzeum Wilga z Tonsilu była druga, po Melodii z Kasprzaka (1958).
„Koncert był polską konstrukcją od A do Z”	półprawda	Projekt zakładu, ale mechanicznie zmodyfikowana kopia Revoxa A700 z częściami Studer Revox, Siemensa, Papsta, Preh, Varii i Grundiga.
„Kasprzak robił komputery, K-202 albo Mazovię”	nieprawda	Żadnego źródła; K-202 powstawał przy ERZE i w IMM, Mazovia w ERZE i Błoniu.
„Unitra nie miała magnetofonu do komputerów”	nieprawda	MK 450 „pamięć magnetofonowa” z przełącznikiem trybu komputerowego — ale według katalogu z WZT, nie z Kasprzaka.

Człon opowieści	Werdykt	Dlaczego
„Kasprzak robił tylko radia i magnetofony”	nieprawda	Także teletransmisję (1953–1957), przyrządy pomiarowe, automatyczne sekretarki, radia samochodowe i magnetowid.
„Sprzęt z Kasprzaka był tylko na rynek krajowy”	nieprawda	Ceny w koronach, forintach i markach NRD; egzemplarze w muzeach w Paks i Jassach.
„Kajtek był pierwszym polskim walkmanem”	prawda z zastrzeżeniem	MCDiS: „pierwszy i jedyny polski stereofoniczny odtwarzacz kasetowy”; data sporna[10].
„MTV-10 był pierwszym polskim magnetowidem”	prawdopodobnie prawda	Tak pisze krakowskie muzeum; innego kandydata nie znalazłem.
„Zakład zamknięto w latach 80.”	nieprawda	5730 zatrudnionych w 1985 roku, Kajtek od 1986 roku; likwidacja na początku lat 90.
„Budynki zakładu przerobiono na banki i stoją”	nieaktualne	Kasprzaka 2–8 rozebrano w 2018 roku, Kasprzaka 10–16 w 2021 roku; stoi dawny dom kultury przy Kasprzaka 22.
„Unitra robiła magnetofony”	uproszczenie	Robiły je zakłady: Kasprzak, Lubartów, Magmor, Tonsil, WZT; Unitra była zjednoczeniem.
„Kasprzak robił sprzęt wojskowy”	nie da się ustalić	Brak źródła; relacja o komórce wojskowej dotyczy Lubartowa.

Epilog

Zakład, który nosił imię drukarza aresztowanego przy ulicy Dworskiej, przez czterdzieści lat robił przy tej samej ulicy rzeczy do słuchania i nagrywania: najpierw cudze szwedzkie radio, potem własne, potem magnetofony na licencjach z pół świata, aż po walkmana sprzedawanego w kiosku. Nie zrobił żadnego komputera; w domach, w których dzieci wczytywały gry z „gorzówek”, stały magnetofony z polskich fabryk — i to wystarczyło, żeby opowieść przypisała mu więcej, niż zrobił. Z hal, których losy dało się prześledzić, nic nie zostało; zostały karty muzealne w Krakowie, magnetofony w Paks i Jassach, radio w Vancouver i dom kultury, który w 2028 roku ma się stać teatrem. A po drugiej stronie ulicy technikum założone w roku uruchomienia hali uczy dziś programistów — pod tym samym imieniem.

Ciekawostki zebrane

- Marcina Kasprzaka aresztowano 27 IV 1904 roku przy ulicy Dworskiej 6 — tej, która w 1950 roku dostała jego imię i przy której stanął zakład jego imienia.
- Radia Kasprzaka z lat 50. rozpoznaje się po kwadratowych puszkach filtrów pośredniej częstotliwości; Diora miała okrągłe.
- Szarotka dostała fale krótkie, których nie miał austriacki pierwowzór — i dzięki nim słuchano na niej Radia Luxembourg; robiono ją w kolorach kremowym, musztardowym i koralowym.

- Melodia z 1958 roku kosztowała około 4,5 przeciętnej pensji i nagrywała w obu kierunkach bez przekładania szpul.
- ZK-120 T sprzedawano w NRD za 650 marek, a jeszcze w 1985 roku wschodnioniemiecki serwis wydawał do niego biuletyn.
- Pierwsze MK 235 z Woli miały na obudowie tylko markę Grundig; napis „Unitra ZRK” doklejano naklejką od 1978 roku.
- Kwadrofonicznego Stereo Quadro powstało podobno tylko około 150 egzemplarzy.
- Koncert początkowo mógł kupić prywatny nabywca tylko za zgodą Ministerstwa Kultury.
- W połowie lat 80. zakład zastępował licencyjne Dolby krajowym CNRS2 — „bez wsadu dewizowego”.
- Magnetowid MTV-10 zaprojektowali ludzie z Akademii Sztuk Pięknych; według muzeum trafiał też do „służb specjalnych” i komitetów partyjnych.
- Kajtka sprzedawano za granicą jako WALKER, a w kraju — nawet w kioskach.
- Oscyloskop OS102 z katalogu zakładu miał 50 lamp i ważył 27 kg.
- Radio Wolna Europa zbierało relacje informatorów z „Kasprzak Radio Plants”.
- Skala Atuta 2 z Kasprzaka ma nadrukowaną nazwę rozgłośni: KOSZALIN.
- Technikum Radiowe przeniesiono na Kasprzaka 19/21 1 II 1951 roku — w roku uruchomienia hali; dziś kształci programistów i informatyków.
- Bank przeniósł się z dawnego budynku fabrycznego Kasprzaka do nowej LIXY kilkadziesiąt metrów dalej, a stary budynek rozebrano w 2021 roku.
- Zakładowy dom kultury fabryki magnetofonów ma w 2028 roku stać się siedzibą Teatru Żydowskiego.

Oś czasu

Data	Wydarzenie
2 XI 1860	urodziny Marcina Kasprzaka w Czołowie
1888	Gazownia Miejska przy ulicy Dworskiej
27 IV 1904	obława na drukarnię SDKPiL przy Dworskiej 6, aresztowanie Kasprzaka
8 IX 1905	egzekucja na stokach Cytadeli
1922 albo 1922–1923	fabryka Philipsa w Warszawie[1]
1931–1933	powstanie PZT na Pradze[2]
1936	PZT Echo 231-Z za 297 zł
1947	Aga na licencji Aga-Baltic w PZT i w Dzierżoniowie
1948	Pionier — zespół W. Rotkiewicza, Dzierżoniów
1949	produkcja Agi przeniesiona do Kasprzaka[3]
1950	ulica Dworska i zakład dostają imię Kasprzaka

Data	Wydarzenie
1950–1951	budowa budynku fabrycznego przy Kasprzaka 10–16
1951	uruchomienie zakładu (według „Stolicy” z 1978 roku); AGA T3
1 II 1951	Technikum Radiowe na Kasprzaka 19/21
1953–1957	Zespół Wydziałów Teletransmisyjnych (K. Kimszal)
1954–1959	Syrena
1955–1959	Stolica w pięciu wersjach
1956	projekt Szarotki[5]
ok. 1956–1957	Dom Kultury zakładu przy Kasprzaka 22
1958	Melodia — pierwszy szpulowy magnetofon z polskiej produkcji, 6000 zł; Państwowe Zakłady Teletransmisyjne
1960 albo 1961	Czar na płytce drukowanej[6]
1961	zakładowa jednostka ORMO
1963	Tonette (4000 zł), Alfa
4 XII 1964	ulica Kasprzaka oficjalnie przebita do Śródmieścia; Światowid
1967	radio samochodowe Admiral
1968	ZK-120 na targach w Poznaniu — początek licencji Grundiga
koniec lat 60.	radioodbiorniki przechodzą do Diory
10 I 1971	„Stolica”: przyrządy pomiarowe i syntezator częstotliwości
1971	start produkcji magnetofonów kasetowych
1972 albo 1974 – 1978	magnetowid MTV-10, ok. 6000 sztuk[11]
ok. 1973–1975	MK 125 na licencji Thomsona
lata 70.	oddział w Lubartowie
wiosna 1975	Stereo Quadro na Targach Lipskich
1976	M601SD „Marcin” na targach w Poznaniu
1976–1978	MK 235 według Grundiga C-235[9]
1977	Dama Pik w produkcji seryjnej
10 XII 1978	„Stolica”: hala 1700 i „jeden z największych producentów w Europie”
1979–1987	Koncert M-3401SD i M-3201SD
1980–1981	Grundig RB 3200 na linii
1981	M7010 i M7020; poświęcenie sztandaru „Solidarności”
13 V 1982	strajk w zakładzie

Data	Wydarzenie
1985	ok. 5730 zatrudnionych
poł. lat 80.	„wersje kryzysowe” z CNRS2
1986	Kajtek PS 101[10]; tuner T7010; 1 VII — start „Radiokomputera”
1988–1989	Condor RM820S z Teslą, Royal TR1000
XII 1989	koniec produkcji ZK-140 TM w Magmorze
pocz. lat 90.	likwidacja zakładu[12]
1995–1996	biurowce Kredyt Banku przy Kasprzaka 2–8
8 XI 1998	„Wprost”: budynki po Kasprzaku zajęły banki
2013	Teatr na Woli połączony z Teatrem Dramatycznym
2018	rozbiórka Kasprzaka 2–8; pozwolenie na LIXĘ
2019	miasto kupuje Kasprzaka 22
2021	rozbiórka budynku fabrycznego przy Kasprzaka 10–16
2 IV 2026	umowa na przebudowę Kasprzaka 22 na Teatr Żydowski
2028 (plan)	pierwszy sezon Teatru Żydowskiego w dawnym domu kultury zakładu

Źródła i dalsze lektury

Przypisy

[1] Fabryka założona w 1922 roku przy ul. Żelaznej 59, odbiorniki od 1930 roku: MIT, Philips 8-38A, MIM 980/V/236; Polskie Zakłady Philips S.A. przy ul. Karolkowej 30, lata 1922–1923: Europan E14 Warszawa, site brief, I 2013.

[2] Państwowe Zakłady Łączności 1931, nazwa PZT od 1933 roku: R. Przybylski, „Radary z warszawskiej Pragi”, Parkiet, 18 V 2018; PZT z połączenia dwóch wytwórni w 1932 roku: MIT, PZT Echo 231-Z, MIM 1181/V/288.

[3] Rok 1949: GeekWeek, K. Kubak („Powstały w 1949 roku”) i MIT, Aga RSZ-47, MIM 291/V/43 (przeniesienie produkcji Agi); rok 1951: „Stolica” nr 50-51, 10 XII 1978, w fotopolska.eu i Europan E14, 2013; budynek 1950–1951: fotopolska.eu, obiekt „Bank BGŻ BNP Paribas”; nazwa ulicy i zakładu 1950: fotopolska.eu, opis ul. Kasprzaka.

[4] Od końca lat 70. (wersja angielska karty) albo od początku lat 80. (karta PDF): MIT, ZK-140 T, MIM 701/V/177; karta PDF.

[5] 1953: kolekcja R. Izdebskiego, Emily Carr University (arcabc); 1955–1958 (Szarotka T3 „1955??”, Szarotka 2/3 1957, Szarotka [Hybrid] 1958): radiomuseum.org, lista wyrobów; projekt 1956, egzemplarz 1956–1957: MIT, Szarotka, MIM 65/V/18.

[6] Wprowadzony do sprzedaży w 1960 roku: MIT, Czar, MIM 751/V/182; 1961: radiomuseum.org, Czar.

[7] Magnetofon opracowany w 1958 roku: MIT, Melodia, MIM 874/V/201 i MIT, karta Wilgi; odbiornik „Melodia [EM4]” 1958 i „Melodia [ohne EM4]” 1959: radiomuseum.org, lista wyrobów.

[8] Dama Pik — 7800 zł w 1978 roku i „najdroższy” szpulowy deck stereo: unitra-audio.pl, M-2403 SD; M601SD — 33 000 zł w 1978 roku przy średniej pensji ok. 3000 zł: unitra-audio.pl, M601SD. Oba urządzenia to inne typy (szpulowy i kasetowy), ale rozpiętości cen źródło nie wyjaśnia.

[9] Produkcja 1976–1978, pasmo „80–100 Hz” (najpewniej błąd karty): MIT, MK 235, MIM 1317/V/295; „1975?”, pasmo 80–8000 Hz: radiomuseum.org, MK 235.

[10] Od 1986 roku: Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa, visitmalopolska.pl; „1985??”: radiomuseum.org, Kajtek PS 101; „koniec lat 80.”: GeekWeek.

[11] Produkcja od 1972 roku, wymiary 305×530×520 mm, konstruktorzy z „Zakładów Artystyczno-Badawczych” ASP: MIT, karta MTV-10, MIM 703/VI/84; „Zespół Artystyczno-Badawczy”: MIT, wersja angielska; rok 1974, wymiary 442×220×370 mm, 16 kg: radiomuseum.org, MTV-10.

[12] „ZRK was closed in the 80s”: radiomuseum.org, strona producenta; początek lat 90.: Europan E14, 2013 i fotopolska.eu, opis ulicy; budynki zajęte przez banki w 1998 roku: „Wprost” 45/1998; wyroby z datami „1995??” i „1999??”: Palladium RM112, R102.

[13] Cztery budynki, łącznie 65 tys. m²: Eurobuild CEE, 27 III 2018; ok. 75 tys. m² w trzech etapach: officefinder.pl, 23 IV 2020.

[14] Nie zalecać taśm Stilonu: T. Jordan, „Bajtek” 11/1986, za Digital Heritage; „gorzówki” najpopularniejsze, tanie, ale trudno dostępne: K. Jaskułowski, „Czytanie ZX Spectrum”, „Kultura Popularna” 3(9)/2004.

Rodowód, patron, ulica

- PWL: ZWLE im. Róży Luksemburg; PWL: PWLR Dzierżoniów
- radiomuseum.org: PZT AGA (1948); AGA T3 (1951)
- dzieje.pl: Marcin Kasprzak
- IPN: karta „ul. Kasprzaka Marcina” (nieodczytana)
- fotopolska.eu: Fabryka Karabinów przy Dworskiej, 1939; drugie zdjęcie

Wyroby: karty muzealne

- MIT Kraków: Syrena, Stolica, Tonette, Pionier U2, Melodia (karta PDF), MTV-10
- museum-digital: ZK-147, Muzeum Miejskie w Paks; Europeana: M2405 S, Jassy
- Zintegrowana Platforma Edukacyjna: Światowid, 1964; VivaMY Koszalin: Atut 2
- Biblioteka Cyfrowa Politechniki Śląskiej: instrukcja MK 235

Wyroby: katalogi i serwisy kolekcjonerskie

- radiomuseum.org: lista wyrobów cz. 2, cz. 3, Szarotka, Tonette, Alfa, Clivia, Admiral, Koncert Stereo, ZK-120 T, MK-121, MK 125, M2405 S, M2406QD, Koncert M3201SD, RM-221, RB 3200, OS102, AZ-720, Condor RM820S, Royal TR1000, kolekcja L. Weissiga
- unitra-audio.pl: Koncert, M7020, ZM-7000, „O Unitrze”
- reel-reel.com: M3401SD; hifi-wiki: dyskusja o M 2405 S
- Antyweb, K. Kurdyła, 18 VI 2021; culture.pl: Zakłady Artystyczno-Badawcze ASP

Ludzie, organizacja, liczby

- T. Rachwał, Prace Komisji Geografii Przemysłu PTG nr 3 (2001)
- SEP: biogram K. Kimszala
- Katalog IPN: Z. Antoniak, W. W. Kobza, Z. Czech
- NCN: projekt „Radio na uwięzi”; J. Walewska, raport OSA
- Historia Mówiona Teatru NN: relacja R. Biesaka
- fotopolska.eu: „Wnętrza ZR im. M. Kasprzaka”, „Stolica” 1971, hala 1954

Teren i rok 2026

- fotopolska.eu: Kasprzaka 2–8, LIXA A–C, Dom Kultury, Kasprzaka 22
- Eurobuild CEE, 23 VI 2015; officefinder.pl, 28 III 2018
- „Super Express”, 3 IV 2026: Teatr Żydowski przy Kasprzaka 22; ebilet.pl: Teatr Dramatyczny
- Historia ZS nr 36 im. M. Kasprzaka; otouczelnie.pl

Magnetofon i komputery

- oldcomputer.info: Meritum, Elwro 800 Junior, Timex 2048
- W. Cellary, P. Krysztofiak, Junior, „Computerworld” 1/2016
- „Komputer” 4/1987; forum atari.org.pl
- Turbo 2000 J. Richtera; polskie systemy turbo dla Atari
- oldcrap.org: Unitra MK 450 (zdjęcia z zastrzeżeniem praw)

Ilustracje

Diagramy są moje. Zdjęcia pochodzą ze zbiorów cyfrowych muzeów i kolekcji, które udostępniają je jako domenę publiczną albo na licencjach Creative Commons; część jest na licencjach niekomercyjnych (NC) — ta wiki jest prywatna i niekomercyjna, obrazy pokazujemy bez zmian. Obrazy są wyświetlane bezpośrednio z serwerów instytucji i autorów; licencja i autor stoją w każdym podpisie. Materiałów objętych zastrzeżeniem praw nie osadzamy — odsyłamy do nich w źródłach.

Nota metodyczna: czego nie wiemy

- **Typy źródeł.** Karty Muzeum Inżynierii i Techniki w Krakowie (najlepiej udokumentowane daty i opisy), katalog kolekcjonerski radiomuseum.org (dane techniczne i ceny, daty często szacunkowe), serwis hobbystyczny unitra-audio.pl (teksty niepodpisane), skany prasy z epoki w fotopolska.eu, biogramy z katalogu IPN i SEP, prasa i serwisy branżowe po 1990 roku. Bez kwerendy archiwalnej.
- **Nazwa i forma zakładu przed 1950 rokiem**, data nadania imienia i związek z PZT — znane tylko przez przeniesienie Agi i jedno zdanie o nazwie ulicy.

- **Warunki licencji Grundiga** — rok umowy, zakres, ewentualny eksport pod marką Grundiga — nieustalone; wiadomo tylko, które wyroby z niej korzystały.
- **Zatrudnienie** znane tylko dla 1985 roku, z tabeli odczytanej przez OCR.
- **Ludzie**: żadnego nazwiska dyrektora; pełne imię konstruktora Melodii; tożsamość fotografa i internowanego Zbigniewa Czecha; przebieg strajku 13 V 1982 roku.
- **Produkcja wojskowa i radiokomunikacyjna** oraz przypisanie oscyloskopów — nieustalone.
- **Liczby produkcji**: znane tylko dla MTV-10 (ok. 6000), Stereo Quadro (ok. 150), Koncertu (numery seryjne do 2770 i 1760) i Marcina (ok. 1000).
- **MTV-20, MK 450, Lubartów**: czy MTV-20 produkowano, kto zrobił MK 450, kiedy usamodzielnił się Lubartów — nieustalone.
- **Koniec**: data i forma likwidacji, wyroby „Unitra ZRK” z lat 1995 i 1999, los archiwum zakładowego.
- **Teren**: obrys działek i status konserwatorski; ocena patrona przez IPN (plik nieczytelny).

Moją interpretacją, a nie ustaleniem źródłowym, są: pogodzenie dat 1949 i 1951 jako przejęcia wyrobu i uruchomienia hali; związek pionu teletransmisji z Państwowymi Zakładami Teletransmisyjnymi; przypisanie zakładu do Unitry-Dom po 1978 roku; pochodzenie nazwy „Marcin” od patrona; podział konstrukcji na licencje, wzory i konstrukcje własne; oraz formuła, że Grundig był pierwszym, ale nie jedynym partnerem zakładu.

Revision #4
Created 2026-10-20 08:45:47 UTC by Tomasz Konieczny
Updated 2026-10-20 08:56:21 UTC by Tomasz Konieczny